Nr 36. Dnia 15 lutego. Wtorek. Dnia 3 (15) lutego 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu**.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: śś. Faustyna i Jowity MM.
Jutro: ś. Julianny Panny M.
Czwartek: śś. Sylwiusza B. i Donata M.
Piątek: śś. Symeona i Konstancji P.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 18
Zachód „ „ 5 „ 11

Długość dnia godzin 9 minut 53
Przybyło „ „ 2 „ 15

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ś. Konrada Wyznawcy.
Niedziela: śś. Eucharjusza i Leona.
Poniedziałek: ś. Eleonory Panny.
Wtorek: Katedry ś. Piotra w Antyochji.

Opinje podkomisji rządowej o kolei Dąbrowsko-Iwangrodzkiej.

W obec zajęcia, jakie budzi zamierzona budowa drogi żelaznej dąbrowsko-deblińskiej, nieobojętne będą dla czytelnika opinje, które według dzienników rosyjskich wyłuszczyła o projekcie tym warszawska podkomisja, utworzona celem badania kwestji kolejowej.

Podkomisja rzeczona oświadczyła się za projektem owym, ponieważ budowę tej drogi żelaznej uważa za niezbędnie potrzebną do rozwoju miejscowego górnictwa, zwłaszcza pod względem zwiększenia produkcji węgla kamiennego w kopalniach krajowych.

Wprawdzie produkcja węgla kamiennego wzrasta w Królestwie Polskiem ciągle i przy obecnych warunkach.

Spadkobiercy Kramsta i Towarzystwo warszawskie kopalń, otworzyli w okolicy Dąbrowy już dziewięć nowych szybów, a za lat dwa lub trzy produkcja zapewne podwoi się i dojdzie do stu dwudziestu, a może i do stu trzydziestu miljonów pudów.

Czyż jednak—zapytuje podkomisja—będzie interes w jeszcze znaczniejszem powiększeniu produkcji węgla kamiennego, bo czyż będzie on miał zbyt należycie odpowiedni?

Pomimo podwójnego toru, droga żelazna warszawsko-wiedeńska, zdaniem podkomisji, nie będzie w stanie wywozić całej ilości węgla kamiennego z kopalń dąbrowskich przy tak wielce zwiększonej ich produkcji.

Droga żelazna warszawsko-wiedeńska—jak twierdzi podkomisja — nie może właścicielom kopalń dąbrowskich zapewnić należytego zbytu węgla, gdyż idzie tylko na północ i po swym wąskim torze nie jest wstanie *bez przeładowania* przesyłać węgla w kierunku prostym na prawy brzeg Wisły.

Wreszcie kolej ta daleko leży od południowych gubernji Cesarstwa, gdzie właśnie najdotkliwiej daje się czuć brak materjału opałowego; z tych wszystkich względów utrzymuje podkomisja, iż rozprzedaż węgla kamiennego z kopalń dąbrowskich byłaby najznaczniejszą, gdyby skierowano go wprost do południowych gubernji Cesarstwa.

Kwestję tę—zdaniem podkomisji—rozstrzygnąćby mogła tylko budowa dawno już projektowanej drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej.

O przeprowadzenie drogi tej dawno już proszą właściciele kopalń, w kieleckiem i radomskiem, którzy obecnie muszą wozić węgiel kamienny i rudę żelazną na furmankach, po drogach zazwyczaj w stanie opłakanym.

Tą właśnie trudnością przewozu tłómaczyć się daje, zdaniem podkomisji, i ten fakt, że wapno wspomnianych kopalń w owych dwóch guberniach nie jest w stanie współzawodniczyć z wapnem zagranicznem, przywożonem do Warszawy z Niemiec i Austrji.

Przy złożeniu opinji, iż budowa drogi żelaznej iwangorodzko-dąbrowskiej jest konieczną, podkomisja przedstawiła także ocenę i innych projektów tej kolei.

Projektów co do kierunku owej linji było głównych trzy:

1) Od stacji Koluszki, do której dochodzi droga żelazna fabryczno-łódzka.

2) Od stacji Łazy.

3) Od Dąbrowy.

Projekt pierwszy, według podkomisji warszawskiej, nie zasługuje na uwagę wcale, albowiem w prostym kierunku z Iwangrodu droga żelazna omijałaby prawie zupełnie gubernię kielecką a więc i najbogatsze kopalnie.

Gdyby zaś z Koluszek skierowaną została kolej do Kielc t. j. na południe, a potem zwróconą była znów na północ, w takim razie droga przedłużyłaby się zbytecznie.

Linja owa projektowaną była głównie dla tego, ażeby, przez przeprowadzenie drogi z Łodzi na Kalisz, lub do innego punktu granicy pruskiej, mieć w ten sposób bardziej bezpośrednią komunikację z Wrocławiem.

Drugi projekt, jakkolwiek przez podkomisję stawiany wyżej od pierwszego, nie pozyskał jednak tak przychylnej opinji, jak trzeci, za którym podkomisja oświadczyła się ze względów, przytoczonych już powyżej.

Wreszcie podkomisja wzięła pod uwagę, kwestję toru dla rzeczonej kolei.

Według wszystkich projektów powyższych, tor miał być tu wązko-kolejowym na wzór dróg żelaznych, znajdujących się na lewym brzegu Wisły.

Wybór wzoru tego jest, zdaniem podkomisji, zupełnie błędnym.

Droga żelazna iwangrodzko-dąbrowska — jak sądzi podkomisja, powinna być szeroko-kolejową, gdyż tylko wtedy będzie mogła przesyłać towary na prawy brzeg Wisły w komunikacji bezpośredniej, *bez przeładowywania*.

W przeciwnym razie kolej ta będzie musiała obawiać się bardzo wielkiego współzawodnictwa z drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, posiadającej tor wązko-kolejowy.

W razie ułożenia dla projektowanej drogi toru szeroko-kolejowego osiągnąć może ona korzyści niemałe.

Bezpośrednia komunikacja między Dąbrową a drogą nadwiślańską da możność surowym produktom iść przez Kowel na drogę żelazną kijowsko-brzeską, a przez Łuków na drogę żelazną warszawsko-terespolską, moskiewsko-brzeską, tudzież brzesko-grajewską.

Opinje te podkomisji podzielił zupełnie właściwy komitet wojskowy, a dołączywszy do nich uwagi również o doniosłości kolei owej pod względem strategicznym, zatwierdził, jak wiadomo, projekt drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej *szeroko-kolejowej*.

J. A. M.

Zbadanie przyrody kraju.

Był w pogańskim świecie obyczaj, iż kiedy naród miał przedsiębrać ważną jakąś sprawę, posyłał swoich zaufanych do bóstwa, które na prośbę kapłanów uchylać raczyło tajemniczej zasłony przyszłości...

Gdy wiatr był pomyślny, niebo pogodne, gdy oblicze natury uśmiechało się spokojnie i napawało ufnością serce człowieka—wróżba korzystnie brzmiała i powodzenie było zapewnione.

Wielu mniema, iż pokolenia dzisiejsze przestały rozumieć język przyrody i nie potrafią z wróżb takich wyciągnąć korzyści.

W jakże ciężkim są błędzie!

Nie z szelestu gałązek świętego dębu, lecz z niewzruszonych matematycznych pewników dzisiejszy wróżbita-meteorolog przepowiada pogodę; na kwiat

W pocie czoła.

Z dziennika dorobkowicza

spisał

J. I. KRASZEWSKI.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 33.)

Ludzie się zdala przypatrywali mi, radzi pewnie że się oka pozbyli nad sobą.

Do Lublina droga wiodła mnie około folwarczku Hrynieckiej, alem w myślach zatopiony był, także mijając ogród anim głowy nie podniósł, gdy mnie srebrny głosik obudził.

— Dobry wieczór panu!

Była to Filipinka która stała z drugiej strony za płotem, dwoma rączkami za kołki się ująwszy, uśmiechnięta i wesoła.

Skoczyłem z woza wcale nie myśląc o tem że ją spłoszyć mogę. Nie uciekła odemnie.

— Dokąd pan jedziesz?— spytała mnie jakby dobrego dawnego znajomego.

— Pan Bóg mi pobłogosławił— rzekłem żywo—iż panią choć pożegnać mogę. Odprawiłem się dobrowolnie od Podstolica i do Lublina jadę. Kto wie czy ja kiedy w życiu zobaczę pannę Filipinę.

Poczęła główką trząść.

— Dla czego? dla czego? Ale po cóż się było odprawiać od Podstolica?

— Długoby otem mówić—dodałem smutnie.—Panna byś nie uwierzyła może gdybym powiedział, żeś się też do tego przyczyniła...

— Ja?— spytała zarumieniona i zamilkliśmy oboje. Stała tak przy płocie ciągle, główkę spuściwszy na piersi i jedną ręką obrywając dziki chmiel co się po kołkach plątał.

— Mów no pan!—szepnęła.

— Nie powiem więcej—rzekłem—tylko żebyś się panna Podstolica strzegła. Człowiek jest dobry pewnie, ale płochy i bałamut, a panna warta tego abyś sobie stateczną miłość znalazła.

Wejrzenia nasze się spotkały.

— Niech się pan o mnie nie boi — rzekła głosem stłumionym.—Ja Podstolica cierpieć nie mogę choćby go u nas dobrze w domu przyjmowano... ja... nie! O! nie!

Sięgnąłem zuchwale ręką ku jej rączce zajętej chmielem, którą ona śmiejąc się o fartuszek otarła, urwała gałązkę chmielu i razem z nią mi ją podała.

Pocałowałem chwytając zielone liście na niezabudź.

— A wie panna Filipina—odezwałem się śmielej—że chmiel to ziele weselne?

Zakryła sobie oczy...

— Nie! nie wiem... nie wiem—poczęła śmiejąc się, z płaczem w głosie—ale nie zapominaj pan o mnie... Kiedyś się zobaczemy...

Spojrzała na mnie potrząsając główką, puściła kij który w ręku trzymała, skoczyła na ziemię i znikła.

Długo stałem oszołomiony, aż woźnica który opodal stał i koniom trawę gryźć dając przyglądał się tej scenie, począł wołać byśmy jechali...

Muszę to wyznać, żem zjawienie się Filipinki miał jakby za osobliwy cud łaski Bożej, która mi tą krótką rozmową, męstwa i ducha dodać chciała.

Podróż potem szła już przy lepszej myśli aż do końca.

Nie będę opisywał pobytu mojego trzyletniego u Swierzbińskiego; nauczyłem się u niego wiele, ale gdyby nie nadzieja ta że się wyzwolę kiedyś i na wyzwolenie pracuję — nie byłbym wytrwał w tem piekle. Marłem z głodu i pracy, obejście się było grubjańskie, szorstkie, litości żadnej. Choroba, znużenie nic nie wymawiało od roboty. Odpowiedzieć mu bodaj słowo zwało się buntem.

W nocy przy świeczce łojowej, którą co chwilę palcami trzeba było objaśniać, siedziało się czasem do brzasku i aż do rana, aby robota była skończona.

Strawy którą nam dawano nie wiem czy by psy pokojowe podstolica zakosztować chciały.

W prędce poznałem że na fizjognomji człowieka łudzącej omyliłem się mocno, był przewrotny i niepoczciwy a dla pieniędzy gotów na wszystko. Za to zdumiewać się było potrzeba nad wielką jego znajomością kruczków prawnych, form, wybiegów, praktyką jurysterji i cudami jakie dokazywał w najrozpaczliwszych sprawach — zimną krwią którą umiał zachowywać i tą nawet twarzą, która nigdy go nie zdradziła.

Nie rychło dopiero zrozumiałem dla czego mi Swierzbiński nakazał wcześnie abym *arcanów* jego nie zdradzał, bom się żadnej tajemnicy nie dopatrzył w początku. Oprócz zwykłego przebiegu procesów środkami zwyczajnemi prowadzonych — dojrzałem że się tu działy jakieś machinacje sekretne, po nocy, których celu trudno było zrozumieć. Wkradali się ludzie jacyś z księgami i naówczas zamykano się na klucz w komorze na długie godziny — ten co przynosił księgi wychodził z niemi równie ostrożnie jak się wkradał.

Chłopak ów któregom pierwszy raz wchodząc za stołem widział uwiązanego do nogi, wisus, zepsuty a nie poczciwy, nienawidzący mecenasa, który przez szpary drzwi podglądał co się działo w komorze, nauczył mnie że tam akta fałszowano i w sznurowe

paproci, ale ścisła znajomość układu warstw ziemskich wskazuje dzisiejszemu wróżbicie-geologowi, gdzie trzeba szukać skarbów podziemnych; nie krew zabitego koźlęcia, ale dane statystyki i antropologji wróżą dzisiejszym wodzom, czy mogą liczyć na pewne nad wrogiem zwycięstwo.

I zrozumiały już dzisiaj niektóre narody, a inne rozumieć zaczynają, że chcąc uzyskać trwałą podstawę materjalnego rozwoju, trzeba wznosić świątyprzyszłość widzącemu bóstwu—nauce.

Świątynie, o których mówię, noszą nazwy: akademij, stowarzyszeń i komisyj naukowych, stacyj, pracowni i obserwatorjów.

Wyrocznie, spisane nie w dwuznacznych wyrazach, lecz w trzeźwym języku faktów i liczb, ogłaszane bywają w „sprawozdaniach“, „rocznikach“, „pamiętnikach“ i są dostępne dla każdego; tym sposobem kraje cywilizowane poznają swój stan i dobytek dzisiejszy i ciągną z niego konsekwentne wnioski na przyszłość.

My dotąd na wróżbach podobnych, we wszech wiedzy nauki, nie pokładaliśmy ufności i dlatego mało co albo i nic wiemy o teraźniejszym stanie naszym, a na przyszłość, bez żadnej racjonalnej podstawy, patrzymy za różowo lub za czarno.

Godzi się jednak, a nawet trzeba koniecznie, pod groźbą srogiej kary za niedbalstwo i opieszałość, trzeba powiadam myśleć choćby o cegiełkach na świątynię wyroczni.

Nie od razu, mówią, Kraków zbudujesz, u nas bardziej jeszcze niż gdziekolwiek, ale znowu góra, chociażby największa, z ziarnek piasku składać się może, a ziarnko przyniesie i mrówka.

Trzeba tylko, żeby mrówek było dużo, bardzo dużo i żeby miały chęć do pracy...

Niestać nas, prawda, na akademje, lecz przecie mamy sił aż zanadto, żeby poprzeć kiełkujące usiłowania, których celem jest wszechstronne poznanie kraju.

Usiłowania te w poważnej i wykończonej formie stają przed nami, jako *Pamiętnik Fizjograficzny*.

Wydawnictwo to za cel *jedyny* wzięło sobie zbadanie przyrody naszego kraju: warunków jego klimatycznych, rozmieszczenia, charakteru i właściwości systematów wodnych, kształtu powierzchni naszej ziemi; jej wewnętrznego układu i zawartych w niej bogactw mineralnych; jej roślinnych i zwierzęcych mieszkańców; nakoniec samego człowieka, który ziemię tę zaludnia, we względzie jego budowy fizycznej i specjalnych cech jego ustroju, razem z dziejowym rozwojem jego kultury.

Zakres badania obszerny i — dodajmy — nad wszelkie inne zajmujący a serca bliski.

To też wydawcy *Pamiętnika* wzywają wszystkich którzy dla kraju żywią miłość prawdziwą, do wspólnej pracy... przyda się im każdy szczegół, chcą i potrafią zużytkować każdą, by najdrobniejszą wiadomość.

Przecież ziemia nasza, to najprawdziwsza *terra incognita*—albo my wiemy co o niej?

Tak więc na skuteczną pracę we wskazanym kierunku nie trzeba wysiłków ni ofiar, lecz tylko odrobinę dobrej woli i zrozumienia własnej korzyści.

Pamiętnik fizjograficzny, jeżeli tylko zapewnić sobie zdoła byt materjalny, z pewnością stanie się owem drzewem, z którego każdy pragnący zrywać będzie owoc wiadomości „dobrego“, które jest w kraju i powinno być pielęgnowane lub na ogólny pożytek obrócone, i „złego“, które trzeba przemienić albo usunąć.

B. R.

Szczepienie zębów.

Nie wiele cząstek organizmu ludzkiego może się poszczycić, że stały się tylu cierpień i przykrości powodem... co zęby!

Najszlachetniejsza ozdoba ust i niezbędny pośrednik w trawieniu pokarmów, zęby, nieraz więcej dają się uczuć od najgroźniejszej dolegliwości.

Posiadanie tych „pereł“ człowiek okupuje drogo, płacąc zdrowiem przy ich dostawaniu i utracie.

Ludzkość bez zębów żyć by nie mogła...

Kobiety niemi czarują w uśmiechu a wszyscy posługują się, jako niezbędnym środkiem, przy jedzeniu.

Są zęby białe i piękne, żółte i brzydkie, ale wszystkie potrzebne i zarówno drogie właścicielom.

To też pogróżka „wybić komu zęby“ to nie przelewki!...

Ludzkość w rozwoju swych pomysłów wprowadziła w użycie... zęby sztuczne.

Wyrób ten doszedł do doskonałości, mimo to, milszemi są zawsze dla każdego szczątki zębów własnych (byle nie bolących), aniżeli noszenie w ustach ciała obcego, w postaci pięknego na oko aparatu z zębami sztucznemi...

W ostatnich czasach lekarze wpadli na myśl szczepienia zębów; pisaliśmy już w tej kwestji mimochodem.

Pomysł nie był nowy, obudził jednak, ze względu na udoskonalone środki, ogólne zajęcie.

W najodleglejszej starożytności wypadki szczepienia tego rodzaju zdarzały się, jak świadczą o tem zabytki dziejowe.

Hypokrates w 377 r. przed Chrystusem zaleca obruszone zęby, przy złamaniach szczęki, umocowywać cienkim złotym drutem.

W XII wieku znajdujemy wzmiankę o tem u Albucasis'a (?).

Ambrosius Paré w 1649 roku w swej chirurgji przekazał dokładniejsze wiadomości o szczepieniu zębów.

Hunter i Cooper z pomyślnym skutkiem zaszczepili ząb na grzebieniu koguta.

Wieseman dowiódł odrodzenia się obiegu krwi w naczyniach krwionośnych zęba replantowanego u psa, gdzie szły obfite naczynia z dziąsła do ozębnej kawałka korzenia zębowego, co dłuższy czas był w zetknięciu z zewnętrzną powierzchnią dziąsła.

Magitot i Legros przeszczepiali embrjonalne (płodu) zęby i znaleźli, że te nietylko swoją żywotność odzyskują, ale i zdatne są do spełnienia fizjologicznej funkcji wzrostu.

Znane są dotychczas trzy sposoby przeszczepiania zębów.

a) Za pomocą replantacji, t. j. założenia wypadłego, lub wyjętego zęba w tenże sam zębodół, w którym dawniej był umocowany.

b) Za pomocą transplantacji, t. j. umocowania zębów młodych indywiduów, zaraz po dokonanem wyrwaniu, w zębodoły innych osób, którym również zęby świeżo usunięto.

Sposób ten, jako nieludzki, a z drugiej strony rzadko z pomyślnym skutkiem praktykowany, teraz jest zupełnie zarzucony.

c) Za pomocą inplantacji, to jest umocowywania zębów już martwych, dawniej wyjętych, lub z trupów pochodzących.

Metoda rzeczona, jako niedająca dobrych rezultatów, także wyszła z użycia.

Dziś więc powszechnie stosowanym jest jedynie pierwszy sposób, t. j. replantacja.

Pomyślny skutek przy szczepieniu zawisł od żywotności samego zęba i zębodołu.

Udaje się ono najlepiej na zębach, które skutkiem uderzenia w szczękę, obruszyły się, albo wypadły.

Bywają wszelako pomyślne szczepienia i po dokonanem wyjęciu zęba, czy to przypadkowem, czy też umyślnem, skutkiem zapalenia korzenia zębowego.

Najszczęśliwsze rezultaty otrzymują się przy szczepieniu zębów, posiadających jeden korzeń; są jednak wypadki, że ząb, więcej posiadający korzeni, dobrze się zaszczepi.

W ostatnich czasach z pomyślnym skutkiem były nadstawiane sztuczne korony do korzeni, wyjętych z zębodołu a potem ząb w ten sposób do stanu właściwego przywiedziony, zaszczepiono w odpowiedni zębodół.

W ogóle ta metoda zachowawczego leczenia ma przed sobą wielką przyszłość, w miarę jak lekarze częściej będą zastosowywać w możebnych wypadkach szczepienia, a pacjenci z większą wiarą uciekać się zechcą do sposobu opisanego, celem ochrony swoich zębów od zagłady.

Dr Kobyliński.

---

księgi wciskano co było potrzeba. Opowiadał mi też jak papiery do tego dobierano, jak nawet pargaminy i pieczęcie fabrykowano za grube pieniądze.

Sam później koncepta takich aktów podarte, datowane z przed półtorasta lat znajdowałem w śmieciach kancelaryjnych. Mecenas biegły był w tem że styl i formy starych dokumentów doskonale naśladować umiał. Grzebał się zwykle w starych księgach, dobierał akt treści podobnej do tego którego mu było potrzeba i *mutatis mutandis* przepisywał. Żyd pieczętarz robił mu podobne dobrze naśladowane sigilla.

Z tego pono Swierzbiński miał dochód największy, bo choć nie on sam jeden zajmował się fałszerstwem; pono on w niem za najbieglejszego uchodził. W starych procesach, gdzie przedawnienie stanowić mogło, wciśnienie lada protestu ciągłość sprawy ratowało.

Mówiono że i nieszlachta chcąca się podszyć pod herb i nazwisko przez niego sobie dokumenta potrzebne wyszykiwała.

Nie było nigdy mowy o fałszowaniu ich, mecenas zapewniał że się dokumenta znaleźć muszą, ale za kwerendy po aktach od roku po dukacie i więcej często opłacać było potrzeba.

Oburzyło mnie to wielce—lecz nie maczałem w to ręki.

Koszlawy ten łotr skryptor którego Ludkiem zwano, miał największą satysfakcję co najczarniejszego znaleźć na swego pryncypała przedemną opowiadać.

Mój stosunek z mecenasem nie był poufałym, robiłem co mi kazał, prawie zawsze wedle jego myśli, był ze mnie kontent i po upływie pewnego czasu, zaczął mi powierzać koncypowanie dokumentów, pisanie odpowiedzi na manifesta i t. p. Pierwsze próby były straszne dla mnie, Swierzbiński mazał i prostował, lecz po roku doszedłem do tego że często nie czytając już przyjmował co mu podawałem. Czułem żem mu był potrzebnym, ale mowy o remuneracji żadnej nie było. Na odzież nową i na buty datki od klijentów na kancelarję wystarczały, choć Ludek z nich zawsze lwią część zabierał.

Trudno sobie wyobrazić życia bardziej monotonnego i smutniejszego nad to jakie tu pędziłem.

Do pisania zawsze było tyle że o spoczynku myśleć nawet nie mogłem. Od rana więc już za stołem po grzanem piwie i kawałku chleba, dotrwać trzeba było do obiadu kusego i lichego, po obiedzie toż samo do nocy, przy wieczerzy jeszcze gorszej niż strawa południowa. Podpiwkiem się krzepiło, bom wódki nie lubił.

Tę Ludek sobie w płaskiej flaszce nosił i w cholewie ją trzymał, co raz to do niej zaglądając.

Jedyną odmianą było gdy przyodziawszy się czyściej towarzyszyłem na trybunał mecenasowi, pozostając zwykle w sieni, gdzie jak na targowicy gwar, ścisk, wrzawa panowały i wszelakich się awantur napatrzeć a historji nasłuchać było można. Tu i na sądach mało kiedy nie dusili się ludzie. Interesowanych, ciekawych, sług i dworzan panów deputatów zawsze pełno było. Tu się odbywały tajne narady, traktowania, ztąd szły na salę hasła, a często gdyby nie groza i nie warta przyszłoby do bójki.

Czasami już z dobrego śniadania i podochoconym deputatom ciągnącym na górę, na drodze zastępowali ci co ich gdzieindziej złapać nie mogli i za ręce ściskali nie bez wciskania...

Tu ja *cum sociis malorum*, dependentami, skrybentami innych mecenasów robiłem znajomości, z których nie wiele korzystałem.

Trafiło mi się później iż klijenci którzy wiedzieli żem u Swierzbińskiego był jedynym — ująć się mnie starali w różnych celach, alem miał to za principium sobie, aby w żadne potajemne się nie wdawać konszachty, bo ukrywać się musi i wstydać djabła warto.

Swierzbiński się parę razy o tem dowiedziawszy śmiał się ze mnie.

— Z ciebie nigdy nic nie będzie. Gdybyś rozum, miał brał byś cokolwiek dają, a robił co chciał. Katonem chcąc być, głodem trzeba mrzeć.

Trzy lata już upływało tego żywota utrapionego wielce, a ja przemyślałem się z tą nauką prawniczą pocznę i jak ją zużytkuję, gdy jednego dnia *insperate*, niosąc za Mecenasem papiery w przedsionku owym Themidy zobaczyłem zdala przechodzącego Podstolica.

Wydał mi się zmienionym bardzo, zestarzałym nad lata, twarz miał pofałdowaną, oczy dzikie. Oczywista rzeczą było, że tu dla zabawy nie przyjeżdżał że proces mieć musiał. Jakoż tego dnia dowiedziałem się, iż porąbał Trebica i zapozwany został przez rodzinę za głowę jego, bo pokaleczony w kilka miesięcy umarł. Z tej okazji powiedziano mi, że nie pierwszy to był z tego regestru proces jego, który on wielkiemi pieniędzmi zagadzać musiał.

Przez te trzy lata często bardzo rozmyślałem o Filipinie, a gałązkę chmielu choć zwiędłą i zeschłą konserwowałem w pudełku. O niej ani o matce wiadomości żadnej dostać nie mogłem. Wyobrażałem sobie, że pewnie lub za mąż wyjść musiała, albo padła ofiarą Podstolica. Żal mi jej było.

Jakoś wprędce po spotkaniu z Fabusiem, który mi z oczów zszedł aby mnie nie widział, gdym w niedzielę swoim zwyczajem w kościołku Św. Michała przy Grodzkiej, rannej mszy słuchał, zobaczyłem klęczącą i modlącą się rzewnie a płaczącą bardzo ubogo przyodzianą dziewczynę, na widok której, choć twarzy dobrze dojrzeć nie mogłem, serce mi się gwałtownie poruszyło. Przypomniała mi Filipinkę, alem nie mógł przypuścić nawet, aby ona ta sama w takiej odzieży, która ledwie służebnym przystała, zjawić mi się mogła. I cóżby robić mogła w mieście?

Choć w niepewności wielkiej czekałem umyślnie aż zaczną wychodzić z kościoła, stanąłem przy drzwiach i upatrywałem. Nareszcie wstała i gdy się zwróciła ku mnie wątpić nie mogłem iż ona była. Ale jakże zmieniona biedaczka, zbladła, z twarzą wychudłą. Tylko te duże oczy niebieskie — świeciły jeszcze. Szła jakby nie widząc i na nic patrząc nie chcąc, aż gdy się do chrzcielnicy ze święconą wodą zbliżyła — postrzegła mnie i—stanęła...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *Warsz. dniew.* zapewnia, iż bez względu na wszelkie zmiany w ustawach prasowych, położenie prasy prowincjonalnej, znajdującej się pod cenzurą prewencyjną, wcale zmienionem nie zostanie.

= W ministerjum dóbr państwowych, jak donoszą gazety petersburskie, pracuje specjalna komisja nad projektem do prawa o ochronie lasów. Komisja ma za zadanie przedewszystkiem oznaczyć normę wielkości lasu, przy jakiej ma on znaczenie państwowe i może liczyć na opiekę ze strony władz państwowych. Drugiem zadaniem jest wyznaczenie prywatnym właścicielom terminów cięcia poręb. Dalej zamierza ona obostrzyć znacznie kary na szkodników leśnych i o ile można zabezpieczyć lasy prywatne od różnych defraudacyj. Wreszcie, wychodząc z zasady, że tam, gdzie przestrzenie leśne są zbyt wielkie w stosunku do ogólnego obszaru danej miejscowości, środki ochronne nie są wcale na miejscu i niepotrzebnie tylko krępowałyby ich właścicieli, komisja pracuje obecnie nad ułożeniem tablic przestrzeni leśnych według powiatów, poczem dopiero mając już zgromadzony materjał faktyczny, przystąpi do właściwej pracy.

= Kary za defraudacje leśne, jak donoszą gazety rosyjskie, mają być podobno znacznie zwiększone, co w obec nadużyć w tym kierunku, nader często i w obszernych rozmiarach praktykowanych wielce jest pożądanem.

= Gazety petersburskie donoszą, iż miejsca kasjerów na drogach żelaznych będą na przyszłość otrzymywały tylko osoby, które przedstawią na zabezpieczenie odpowiednie kaucje; dotąd kasjerzy, oprócz odpowiedzialności sądowej, żadnej innej nie dawali gwarancji przeciwko możebnym z ich strony nadużyciom.

= Redaktor *Gazety handlowej*, otrzymał dziś prywatny telegram donoszący, iż budowa drogi żelaznej dąbrowsko-iwangrodzkiej oddaną została pp. J. G. Blochowi, Władysławowi Laskiemu wraz z konsorcyum „Wielopolski". Tejże treści depeszę otrzymaliśmy też od naszego korespondenta. Potwierdzenia wieści oczekiwać jeszcze należy.

= Dowiadujemy się, iż główny naczelnik kraju jenerał-adjutant Albedyński, zezwolił na wyasygnowanie w roku bieżącym z funduszów miejskich 2,000 rs. zapomogi na utrzymanie dodatkowo 100 łóżek na czas zimy.

= Kupony z pierwszego półrocza roku 1871 od listów zastawnych serji pierwszej z roku 1869 wymieniane zostają w kasie Towarzystwa kredytowego ziemskiego tylko do dnia 22 czerwca roku bieżącego, po upływie zaś tego czasu utracą swą wartość i nie będą przyjmowane do spłaty.

= W Grójcu w d. 24 b. m. odbędzie się ogólne zebranie miejscowego Towarzystwa zaliczkowo-wkładowego, na którem dopełnione zostaną nowe wybory, jak również przedstawione będzie sprawozdanie za rok ubiegły.

= Zgromadzenie reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich, które się miało odbyć, jak to donosiliśmy, w dniu jutrzejszym, zostaje z powodów nieprzewidzianych odłożonem na dzień 21 b. m., to jest na poniedziałek.

= *Echo* donosi, iż sprawa spadku po ś. p. Wołłowiczu sądzoną być ma na nowo z restytucji.

= Z teatru i muzyki.

* Panna Gloser, spróbowawszy sił swoich jako Gilda w „Rigolecie", wystąpiła wczoraj w trudnej partji Violetty.

Ta nowa próba dowodziłaby albo wielkiej pewności siebie, albo też zupełnego braku pretensji i przekonania, że poczynającej artystce wiele będzie przebaczone...

O ile mieliśmy sposobność poznać pannę Gloser z dotychczasowych wystąpień, śpiewaczka podejmując się partji Violetty kierowała się tym drugim względem, tem bardziej, że w warunkach w jakich znajduje się każde, a tem bardziej takie jak obecne, towarzystwo włoskie, wybór repertuaru i partji niezupełnie zawisł od woli artystów.

Bądź co bądź początek wczorajszej „Violetty" bynajmniej nie był obiecujący.

Jakkolwiek panna Gloser przystąpiła do partji uzbrojona w dobrze i umiejętnie prowadzone studja, jakkolwiek do pierwszego aktu posiada potrzebne warunki: lekką koloraturę, nader dokładne i pewne staccata, ale brak jej w śpiewie i grze odpowiedniego *szyku*, bez którego początkowe sceny „Violetty" muszą przeminąć bez wrażenia.

Rzecz dziwna, że w tych właśnie scenach, które o ileby się zdawać mogło, najmniej tego potrzebowały, uboga treść, mała objętość głosu, najbardziej czuć się dawały; w następnych zaś aktach, gdzie przeważa żywioł liryczny, chwilami nawet silnie dramatyczny, można było zapomnieć o niedostatecznej materjalnej sile głosu wobec śpiewu zalecającego się dokładnem zrozumieniem każdego frazesu, niemałym zasobem uczucia i inteligentnem wniknięciem w każdą sytuację.

* Duet w tym akcie śpiewany był bardzo dobrze, w czem pannie Gloser dzielnie dopomagał Storti który w partji Germonta przypomniał nam wczoraj najpiękniejsze chwile swojej artystycznej karjery.

Gra i śpiew panny Gloser w 4-ym akcie nacechowane były równem jak w poprzednich przejęciem i zatarły niekorzystne pierwszych scen wrażenie.

W rezultacie partja Violetty świadczy jeżeli nie o tem, że artystka posiada do niej odpowiednie siły, to przynajmniej o inteligencji z jaką potrafiła spożytkować dobrą widocznie szkołę.

Pan Bertini jest tak poczynającym, że nam przypomina pacholęctwo muzyczne i etiudy Bertiniego.

Życząc mu aby studja jego wokalne były w tej chwili przynajmniej tak daleko posunięte jak u poczynających pianistów którzy grają etiudy Bertiniego, pozostawiamy zdanie o śpiewaku do dalszej, odleglejszej przyszłości.

* W wznowić się mającej krotochwili Anczyca „Chłopi arystokraci," główne role wykonają panie: Zimajerowa i Majeranowska, oraz pp. Stromfeld, Galasiewicz, Holcman i Sikorski.

* W petersburskim *Heroldzie* czytamy:

„Piątkowe przedstawienie „Traviaty" w operze włoskiej, które zarazem było benefisem dyrektora arkiestra p. Dalman, uwieńczyło ostatecznie koroną skroń „polskiego słowika."

Przyjęcie jakiego młoda artystka doznała ze strony publiczności było w istocie tak wspaniałem, że może iść w porównanie tylko z przyjęciem jakie miewała Patti w najświetniejszych swoich rolach."

* Panna Hermanówna i p. Chodakowski wybierają się z koncertem do Piotrkowa.

* Józef Wieniawski po powrocie z zagranicy koncertować ma dnia 21-go b. m. w Lublinie.

Artysta grać będzie na fortepijanie Blüthnera, który wysyła dlań na miejsce firma Gebethnera i Wolffa z Warszawy.

* Jutro w Towarzystwie muzycznem wieczór zwyczajny, urządzony przez p. Feliksa Stopelle.

Ustępy wokalne *zbiorowe* stanowią główną część programu.

* W nadchodzącą niedzielę o godzinie 1-szej w południe, w salach redutowych, odbędzie się koncert na dochód niezamożnych studentów Instytutu gospodarstwa wiejskiego w Puławach (Nowej Aleksandrji).

Kierunek artystyczny koncertu podjął p. Aleksander Zarzycki, a udział raczyły przyrzec panie: Dowiakowska, Derynżanka, oraz pp: Górski, Stattler, Włodzimierz Klawer, uczeń instytutu rolniczego, pianista, i orkiestra teatru wielkiego.

= Podróżnicy polscy.

Podróżnicy nasi ściągają do domowej zagrody...

W tych dniach zawitał do Lwowa Sygurd Wiśniowski, znany i nieustraszony turysta, łaskawy nasz współpracownik.

Od tygodnia zaś bawi w Warszawie dr Antoni Reman znakomity badacz Afryki i jej flory.

= Z Czech.

Donoszą nam z Pragi czeskiej, iż na ostatniem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu „Koła polskiego" wybrano jednogłośnie na honorowych członków „Koła" J. I. Kraszewskiego i ks. Wacława Sztulca, proboszcza w Wyszehradzie.

Za kilka dni, członkowie „Koła polskiego" urządzają teatr amatorski.

Amatorowie grać będą sztuki polskie w języku polskim.

Nieco później członkowie „Koła polskiego" w sali „*Konviktskiej*" urządzają bal („*vieneczek polskij*"), na którym tańczony będzie mazur.

Tańczone też będą i inne tańce polskie.

Urządzeniem wieczoru zajmuje się p. Antoni Czihalik, gospodarz w komisji towarzyskiej „Koła polskiego".

= Rozporządzenia w wydziale prasy.

W dniu 21-szym stycznia r. b. wydaną została utrzymującemu drukarnię w Włocławku Hermanowi Neumanowi koncesja na wydawanie w tem mieście, za pozwoleniem cenzury prewencyjnej, bezpłatnego pisma anonsowego w języku polskim p. t. *Ogłoszenia handlowe przemysłowe i rolnicze.*

Termin wychodzenia według potrzeby.

W dniu 26-tym stycznia r. b. wydano mieszkańcowi Łodzi Leopoldowi Sonerowi koncesję na wydawnictwo w tem mieście, pod jego redakcją, pisma codziennego, (sześć razy na tydzień) w języku niemieckim p. t. *Lodzer Tagblatt.*

Program następujący: wiadomości urzędowe, handlowe i przemysłowe, miejscowe, telegramy, kursy, beletrystyka, ogłoszenia.

Cena 8 rubli rocznie.

W dniu 24-tym grudnia r. z. redaktor i wydawca pisma *Biblioteka umiejętności prawnych* Mścisław Godlewski i magister praw i administracji Stanisław Kronenberg, zawiadomili wydział prasowy o ustąpieniu praw własności do pomienionego pisma przez pierwszego ostatniemu.

W dniu 24-tym grudnia r. z. dozwolono wydawcy i redaktorowi piotrkowskiego *Tygodnia* podwyższyć prenumeratę roczną z 3 rs. do 4 rs. 50 kop.

W dniu 9-tym stycznia r. b. wydawcy pisma *Niwa* dozwolono zwiększyć program wydawnictwa, przez dołączenie doń „przeglądu zagranicznego" i ustanowić cenę roczną na rs. 8.

Wreszcie w dniu 15-tym stycznia 1881 r. dozwolono redaktorowi i wydawcy *Kurjera porannego* i *Antraktu* Feliksowi Fryzemu, zmienić tytuł pisma wprost na *Kurjer poranny*, program zaś zwiększyć oddziałami: *a*) krótkich wiadomości politycznych, *b*) kroniką sądową i *c*) pomieszczaniem przy ogłoszeniach rysunków.

= Z Towarzystwa dobroczynności.

Na sobotniem posiedzeniu wydziału administracji ogólnej warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, postanowiono między innemi złożyć w imieniu Towarzystwa podziękowanie pani z ks. Golicynów Konstantowej Górskiej za świetny materjalny rezultat ostatniego balu kostiumowego, co głównie jej staraniom zawdzięczać należy.

Pan Konstanty Fiszer nadal pozostaje prezydującym w komitecie budowy szpitalika dla dzieci w Ciechocinku.

Nareszcie postanowiono także wybrać komitet mający się zająć obmyśleniem funduszów któreby podźwignęły Towarzystwo i dozwoliły mu dalej prowadzić swoją pożyteczną działalność.

Komitet wkrótce rozpocznie swoje czynności i zaprosi do swojego grona p. Ludwika Szwedego, który raz już dobrą radą przyniósł Towarzystwu skuteczną pomoc, a obecnie proponuje aby w obszernych dziedzińcach gmachu Towarzystwa urządzić targowisko, jakiego brak w tej dzielnicy miasta.

Okoliczni mieszkańcy zyskaliby w tem wielką dogodność, a Towarzystwu odkryłoby się nowe a bogate źródło dochodów.

= Zjazdy.

W sobotę odbył się w Warszawie zjazd lekarzy drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Przedmiotem narad ich była organizacja służby sanitarnej na pomienionej drodze, wprowadzenie ulepszeń jakie praktyka za potrzebne wskazała i opracowanie regulaminu.

Jednocześnie z powodu zbliżającego się terminu otwarcia wystawy w Moskwie, zebrali się w Warszawie delegowani kilku linji dróg żelaznych, a to dla zaprojektowania pewnych ulg w taryfie tak pasażerskiej jak i towarowej dla osób udających się na wystawę i okazów tamże wysyłanych.

Podobno jest między innemi zamiar zaprowadzenia czasowo pociągów bezpośrednich z Warszawy do samej Moskwy.

= Zjazd techników.

Zjazd techników polskich przyjść ma niezawodnie w roku tym do skutku.

Miejscem zjazdu będzie prawdopodobnie Kraków.

P. A. Krzyżanowski technik z Poznania, ogłosił pismo w którem jako najważniejsze zadanie zjazdu podaje ułożenie słownictwa technicznego.

= Dla bezpieczeństwa.

Przy każdym większym pożarze, po odjeździe straży pozostawia się kilku ludzi na t. z. „obserwacją", którzy w razie powtórnego ukazania się ognia, tłumią natychmiast płomienie.

W tym celu, podczas organizowania straży, zakupione były ręczne małe sikawki, które w chwili potrzeby wnoszono na strychy i zalewano ogień.

Sposób ten jednakże okazał się niepraktycznym, sikawki te bowiem bardzo ciężkie wymagały wiele siły do wniesienia ich na górę, przytem węże były tak krótkie, iż mogły tylko działać na niewielkiej przestrzeni.

Zresztą istniały już one od roku... 1835, ząb czasu pozostawił więc na nich swe ślady...

Obecnie aparaty te, postanowiono zamienić na nowe.

Kupiono więc dziesięć sikawek nowego systemu w fabryce p. A. Troetzera.

Sikawki te są na kółkach, węże zaś ich mają długości 18 łokci.

Tym więc sposobem można nie wnosząc przyrządu na górę działać z dołu.

W sobotę wobec wyznaczonej komisji odbyła się próba takowych w ratuszu.

Strumień wody idzie dość wysoko, gdyż na wysokość 2—3 piętra; wyrzuca zaś wody w 2 minuty przy małym wylocie 12 cali, przy większym $8^{1}/_{4}$ cali.

Każdy oddział straży będzie miał dwie takie sikawki.

= Kradzież u p. Landau'a.

Do sprawy kradzieży u p. Landau'a, połączonej z zastanawiającym rabunkiem, nie wiele przybyło szczegółów.

Szmerek, inkasent, wyjaśnień żadnych nie daje i boli wielce nad stratą pryncypała...

Aresztowane są dwa indywidua, pozostające z owym Szmerkiem w pokrewieństwie.

= Znaleziona zguba.

Henryk K. uczeń gimnazjum, o którego nagłem zniknięciu donosiliśmy w piątkowym numerze odnalazł się wreszcie.

Po kilkudniowej włóczędze, zagadkowy młodzieniec wrócił do domu...

= Bażanty.

Dotychczas bażanty hodowane były u nas tylko jako osobliwość przez ludzi bardzo zamożnych w specjalnie na ten cel urządzonych ogrodach i parkach, a bażanty jako artykuł spożywczy przystępny tylko dla najbogatszych, sprowadzano z zagranicy.

Parę lat temu grono obywateli ziemskich z okolich Włocławka sprowadziło dziesięć żywych par tego kosztownego ptaka i postanowiło rozmnożyć go w stanie dzikim, co w klimacie naszym jest zupełnie możliwem.

Za kilka lat przeto spodziewać się możemy bażantów krajowych, a choć to artykuł zbytkowny i małej wagi jako przedmiot handlu, to lepiej przecież, że i za to pieniędzy nie będziemy wydawali za granicę kraju...

= Anonimy.

Brzydka moda rozwielmożniła się obecnie w Kielcach, jak donosi organ miejscowy.

Od pewnego czasu coraz częściej ukazują się tam mącące i zatruwające spokój rodzin, anonimy, listy bezimienne, pogłoski plamiące cudzą sławę itd.

Ej! przestańcie kielczanie, — bo się źle bawicie...

= Pocieszające.

Z lubartowskiego donoszą o składkowej zabawie wyprawionej we wsi R. przez niższych oficjalistów kilku sąsiadujących ze sobą majątków...

Bawiono się wybornie a przyzwoicie, a cała uczta, pomimo że *menu* kolacji było dostatnie a wykwintne, kosztowała zaledwo 10 złotych na osobę.

Oby więcej tego rodzaju zabaw, które wyrugować powinny szynkowniane uciechy...

= W lesie.

Włościanin wsi Korytnicy, w powiecie węgrowskim, Franciszek Panufniak udał się z bratem Józefem do lasu majdańskiego po drzewo.

W lesie bracia zajęli się ścinaniem drzew.

Podczas tego jedno ze ściętych drzew, upadając na ziemię, tak silnie uderzyło Franciszka P. w głowę, że w trzy godziny zakończył życie..

= Pożary.

We wsi Niechcicach, w pow. piotrkowskim, spłonął w tych dniach browar obywatela bar. Krigera.

Browar sam był zaasekurowany na rs. 3,390 i ruchomości na rs. 1,000.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

W Łodzi w tych dniach wybuchnął też znaczny pożar.

Spalił się dom mieszczanina p. F. Sztencla, ubezpieczony na 2,000 rs.

W domu tym mieścił się skład towarów i prasa parowa braci Schemtoff.

Wszystko to, ubezpieczone na 25,000 rs., spłonęło do szczętu...

= Kradzież.

W kancelarji gminy Gzichów, w będzińskiem, popełnioną została niedawno znaczna kradzież.

Niewiadomi złoczyńcy dwa razy noc po nocy zakradali się do kancelarji w celu rabunku.

Pierwszym razem udało się im mniej świetnie, zdołali bowiem znaleść tylko markę sześćdziesięcio kopiejkową, za drugim grubiej się obłowili.

Zabrali bowiem złożone tegoż dnia w kancelarji 1,500 rs.

Łotrów było ośmiu, widział ich bowiem stróż, który zresztą uważał za właściwe... milczeć z obawy!

Jak przypuszczają łotrzy umknęli za pobliski kordon.

Poszukiwania były próżne.

= Zbrodnia.

Zeszłego piątku, jak już wspominaliśmy w Aleksandrowie pogranicznym, w bliskości stacji krańcowej kolei bydgoskiej, wykryto zbrodnię dokonaną na wędrownym kramarzu.

Oto szczegóły, które zaczerpaliśmy z urzędowych protokułów:

W dniu 4-ym b. m., do stacji Aleksandrów, pociągiem osobowym, przyjechało z Warszawy, dwóch węgrów, którzy zaszedłszy do sali pasażerskiej 3-ej klasy, zaczęli przedstawiać swoje towary, przy czem jeden z nich, nazwiskiem Paweł Molka, pochwalił się iż na towarach takich „zarobił dużo pieniędzy.“

Obecny między innemi w sali Tichonów Piatoczkin, niedawno wyszły ze służby „objeszczyk,“ (żołnierz straży pogranicznej), poprosiwszy Molka na wódkę, zaproponował mu, ażeby z nim udał się do jego mieszkania, gdzie „żona jego zakupi wiele towarów.

Molka wyszedł, umówiwszy się z towarzyszem swoim, że zejdą się na noclegu, w sąsiedniej stacji karczmie, gdzie Molka idąc z Piatoczkinem, zostawił zwierzchnie ubranie.

Gdy węgier przybył do mieszkania i rozłożył szafkę na ziemi z towarami, pokazując takowe żonie gospodarza, Piatoczkin podszedłszy z tyłu z siekierą, tak silnie uderzył Molka w głowę, iż ten, na miejscu życie skończył.

Dla pewności zbrodniarz zadał mu kilka ran, a następnie obrabowawszy ze wszystkiego, nawet z ubrania, ukrył trupa w przygotowany już pod łóżkiem dół...

Następnego dnia zabójca wspólnie z bratem swoim, robotnikiem komory celnej, ze sprowadzonych świeżo desek zrobili podłogę i takową położyli w stancji...

Towarzysz Molka, nie mogąc go się w karczmie doczekać, a zastawszy tam wierzchnie ubranie, zaczął domyślać się czegoś złego, i dał znać o tem policji.

Wkrótce też miejscowy wójt z towarzyszem zabitego, przybyli do Piatoczkinów, dla odbycia rewizji.

Z początku Piatoczkin nie pozwalał na to, żądając od skarżącego złożenia kaucji.

Gdy węgier złożył 100 rs. kaucji, rozpoczęto rewizję, która doprowadziła do tego, że wkrótce znaleziono w poduszce schowaną portmonetkę z 67-oma rublami.

Pomimo tego nigdzie śladów zbrodni nie odkryto.

Dopiero ktoś z obecnych podsunął myśl odbycia rewizji nowej podłogi.

Czynność ta naprowadziła na ślad zbrodni — po chwili znaleziono pod podłogą przysypanego ziemią Molka.

Piatoczkina wraz z żoną aresztowano i odstawiono do Nieszawy dla przeprowadzenia dalszego śledztwa.

Zbrodnia ta w całym Aleksandrowie wywarła bardzo przykre wrażenie.

Jest podejrzenie, iż Piatoczkim podobnych zbrodni już nieraz się dopuszczał, co wkrótce zapewne śledztwo sądowe wyjaśni...

= **Wypadki.**

* Józef i Kazimierz N., zamieszkali przy ulicy Trębackiej, pod nrem 8 — pokłócili się wczoraj i pobili...

W bójce wzięli się „szlafkamraci“ do noży i nawzajem mocno się poranili.

Józef W. odniósł ciężką ranę w głowę, Kazimierz N. zaś w obie nogi.

Odesłano ich do szpitala na kurację.

* Pomiędzy Ignacym S. i Stanisławem J., na Solcu, pod nrem 58, wynikła bójka, w której pierwszy drugiemu kawałem drzewa zadał raną w głowę.

* Na Twardej, powożący wozem nieletni syn furmana, Joska P., najechał na stojące przed domem sanki prywatne.

Sanki rozbite zostały w kawałki.

Woźnica spadł z kozła i zranił się w głowę.

* Przejechanie.

Na pana Z., sanki prywatne, bez dzwonka, najechały na Nowym-Świecie.

Pan. Z., uderzony dyszlem upadł na bruk i potłukł się mocno.

Prócz tego koń zranił go w głowę kopytem.

Na ulicy Królewskiej również woźnica powożący sankami prywatnemi najechał na handlarkę N., przechodzącą przez ulicę i ranił ją w głowę.

* W domu nr 23 przy ulicy Świętokrzyskiej, wczoraj zapaliły się sadze.

Ogień mieszkańcy ugasili.

* Dziś rano około godziny 7 i pół w koszarach oficerskich grodzieńskiego pułku huzarów lejbgwardji od zbytniego ognia w piecu zapaliła się podłoga.

Po rozebraniu pieca i wyrąbaniu części podłogi, ogień w pół godziny ugaszono.

* Kradzieże.

Z mieszkania p. S., przy ulicy Grzybowskiej pod nr 16, skradziono z komody rozmaite kosztowności, których wartość poszkodowany podaje na rs. 1,000.

Złodzieje dostali się do mieszkania za pomocą dobranego klucza, a zamek u komody wyłamali.

Zupełnie podobny wypadek zdarzył się na Starem Mieście pod nr. 15.

Skradziono tam kosztowności i garderobę wartości 700 rs.

Doktorowi P. przy ulicy Erywańskiej pod nr 2, skradziono z przedpokoju futro kosztowne.

= Telegram.

Ferdynand Lesseps otrzymał w tych dniach następującą lakoniczną, lecz zarazem bardzo wymowną depeszę:

„Lessseps, Paryż, z Panamy. *Travail commencé*“. (Roboty rozpoczęte).

Tak donosi dziennik *France*.

= Nowy system.

Oryginalny system zaprowadził Gambetta, chcąc poznać bliżej wszystkich deputowanych i ich przekonania polityczne.

Co czwartku przyjmuje on u siebie na śniadaniu kolejno serję złożoną z dwunastu deputowanych, dopóki kolej wszystkich nie obejdzie...

Pomysł w każdym razie praktyczny!

= Turniej kulinarny.

Turniej całkiem nowego rodzaju odbędzie się w tych dniach w Paryżu.

Samuel Taylor, pierwszy kuchmistrz księcia Norfolk, wylądował właśnie w Boulogne sur Mer i zamierza wezwać do walki najznakomitszych artystów szkoły francuskiej w sztuce gotowania.

Cieniu Vatela, czuwaj nad nimi!

= Miliony za morzem...

Puszczona przez zagraniczne dzienniki wieść o wielkiem spadku po arcybiskupie Kolb w Ameryce, przypadającym na dwóch jego braci ubogich izraelitów lwowskich, sprawdza się podobno.

O dziwnym fakcie tym wspominaliśmy przed miesiącem obszerniej, dziś na wiarę tych samych dzienników dodajemy iż bracia arcybiskupa, zaopatrzeni w stosowne dokumenta ruszają już do Ameryki.

Czeka ich tam trzynaście miljonów dolarów!...

= Sposób na złodziei.

W dziennikach włoskich czytamy inserat donoszący że w *Emporio franco-italiano* we Florencji i w sukkursali tegoż Emporio w Rzymie, są do nabycia maszynki zabezpieczające od... złodziei!

Maszynkę taką można w jednej chwili bez pomocy śrub umieścić przy oknie, drzwiach, w szufladzie lub w kieszeni, którą chcemy zabezpieczyć od okradzenia.

W chwili, gdy złodziej usiłuje się dostać do tak zabezpieczonego miejsca, maszynka zaczyna dzwonić na alarm i dzwoni nieustając przez 5 minut!

Jeden egzemplarz takiego mechanizmu kosztuje wprawdzie 20 fr., ale z biegiem czasu cena zniży się niewątpliwie, a wtedy rzemiosło złodziejskie stanie się zupełnie nierentownem, gdyż gdziekolwiek uda się złodziej w celu praktykowania swej sztuki, będzie miał przed sobą ostateczność, iż albo spotka odpłaszający dzwonek, albo też znajdzie tak mało do zabrania, iż maszynki sprawiać nie było warto, a tym sposobem świetna korporacja rzezimieszków będzie zmuszona poszukać dla swoich członków innych, zyskowniejszych zatrudnień...

= Bezwyznaniowy.

W roztrząsanym obecnie w Wiedniu procesie socjalistycznym zaszła nadzwyczaj charakterystyczna scena.

Na świadka powołano dziesięcioletniego chłopca, imieniem Karola Ampos, któremu z torby wyzierała teka szkolna...

Na zapytanie przewodniczącego jakiego jest wyznania, małoletni świadek wśród homerycznego śmiechu zebranych oświadczył z powagą:

— Jestem bezwyznaniowy!..

= Zdania.

... Dziwne to stworzenia, kobiety—powiedział kiedyś Dumas—albo myślą o niczem, albo myślą o czem innem!...

... Serce kobiety podobnem jest do domu z mnóstwem drzwi a wieloma oknami; łatwiej się do niego dostać niż czytać w niem...

... Trzy rzeczy można lubić nie rozumiejąc ich zgoła: malarstwo, muzykę i kobietę...

... Mówią, że zbytek kobiet, tyle szkody przynoszący u nas małżeństwu, zwolna wpływa na wykorzenienie polygamji u Mormonów; pokazuje się, że niektóre trucizny bywają niekiedy lekarstwami...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na kościół w Kursku.

Służący w domu pod nr 8, przy ulicy Żórawiej rs. 2 kop. 3; Henryk Wyganowski rs, 1 kop. 36; Kolla rs. 1. N. rs. 1; uczeń gimnazjum A. L. kop. 40; J. L. S. rs. 3; pracownicy fabryki Tworkowskiego rs. 23 kop. 70; pracownicy warsztatu stolarskiego Wąsowicza rs. 9 8; pracownicy fabryki Błaszkiewicza i Patzera rs. kop. 69; kowale z fabryki Ostrowskiego rs. 3 kop. 75; J. K. rs. 1.

— Dla polskiej ochrony w Petersburgu uczniowie W. M., J. B., L. S., R. B., L. Z., K. S., Z. L., A. W., A. W. złożyli 16 książek.

— Książka do nabożeństwa zapomniana na Nowym-Świecie w omnibusie, składa się do oddania prawemu właścicielowi.

— *Wachlarz* znaleziony przy wyjściu z 4-tej maskarady, odebrać można w Redakcji.

S. K. B. przeseła rs. 1 dla najbiedniejszych na intencję, aby literaci pomyśleli o wystawieniu pomnika dla ś. p. Hipolita Skimborowicza.

— Z zakładu pralni starsza praczka Antonina K. za użycie ubliżających wyrazów przeciwko współpracownicy—i prasowniczka Florentyna L. za krnąbrność, obie złożyły po 30 kop., a razem kop. 60 na szpital dziecięcy.

M. S. rs. 1 w połowie na kościół w Kursku w drugiej na kościół w Irkucku, ks. J. Koniewicz z Dubna kop. 80 na kościół w Irkucku.

— *Panu K. L. z Chmielnej ulicy.*

Za zwrócenie korespondencji i fotografji, co jestem pewny, że nastąpiło nie bez insynuacji pańskiej, najuprzejmiej dziękuję, widocznie za łaską Opatrzności uwolniony zostałem od podobnych stosunków, na intencję tę składam na kościół w Kursku kop. 50 i na szpital Jana Bożego kop. 50.

Stały prenumerator *G......*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 27 stycznia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
8	Zielna	Czerniakowski	Schorowany, żona ch., dz. 5.
55	Ogrodowa	Zbikowski J.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 3.
7	Śliska	Matejaszek M.	Wdowa, dz. dr. 4.
11	Mokotows.	Sztyk Paulina	Wdowa, dz. dr. 3.
11	Wilcza	Marcinkiewicz	Wdowa chora, dzieci dr. 3.
18	Browarna	Waga Anna	Wdowa, dz. dr. 3, jedno ch.
50	Solec	Rybaczek K.	Mąż po chorobie, dz. dr. 4.
15	Furmańsk.	Kowalska J.	Mąż suchotnik, dz. dr, 4.
3	Zajęcza	Żukowska R.	Mąż w szpitalu, słaba, dzieci drobnych 5.
23	Tamka	Owczarek P.	Mąż obłożnie chory, d. dr. 5.
24	Kr.-Koło	Paczernik J.	Wdowa, dzieci dr. 3.
4	Brzozowa	Sznekenberger	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
22	Kanonja	Sikorska Anna	Mąż chory obłożnie, dz. dr. 2.
44	Podwal	Flajszfreszer	Wdowa, ciężko chora, dz. 5.
45	Pawia	Jarosińska E.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
39e	Pawia	Berek Jan	Niewidomy.

W czwartek dnia 3 lutego r. b. w synagodze na Tłomackiem, odbył się obrzęd zaślubin panny Zofii, córki Romana i Salomei z Goldweitzów Rosencweig, z p. doktorem Leonem Rosencweig okulistą ze Lwowa. Związek małżeński został pobłogosławionym przez dra Cylkowa. Państwo młodzi po weselu wyjechali do Lwowa miejsca zamieszkania pana młodego.

—3213—1—1

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu X. X.* Ofiara pańska była ogłoszoną dnia 10 b. m.

— *Panu A. B.* Rs. 1 na kościół w Kursku ogłoszone było 6 b. m.

Nekrologja.

† We środę, dnia 16 lutego, w czwartę bolesną rocznicę śmierci ś. p. Małgorzaty z Domanowskich **Kozieradzkiej**, odbędzie się msza żałobna o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele św. Józefa obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —3618—

† Dnia 16 lutego, we środę, jako w dniu imienin ś. p. Julji Julianny z Kwaśniewskich **Chęcińskiej**, odbędzie się o godzinie **11-tej** zrana, za spokój jej duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, żałobna wotywa, na którą w smutku pozostali mąż i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3541—

† We środę, dnia 16 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana **Łukomskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych i przyjaciół. —3591—

† Za duszę ś. p. Walentego **Listopada**, b. urzędnika Banku polskiego, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 17 b. m., we czwartek, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, na które w smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza znajomych i przyjaciół. —3609—

† We czwartek, dnia 17 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Żulińskich **Grzegorzewicz**, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, na placu Trzech Krzyży, o godzinie **10-tej** zrana, za spokój jej duszy duszy, żałobne nabożeństwo, na które w ciężkim smutku pozostały mąż wraz z córką, zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3543—

† S. p. Helena z Truszyńskich 1-go ślubu **Byszyńska**, 2-go **Lutosłańska**, żona urzędnika drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 13 lutego. Pogrążeni w ciężkim mąż, synowie i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo żałobne za jej duszę we środę, dnia 16 b. m., w kościele na Pradze, o godzinie **10-tej** zrana i na odprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, na cmentarz kamionkowski, o godzinie **4-tej** po południu. —3568—

† S. p. Marja z Szafrikow 1-go ślubu **Scholtz**, 2-go **Dautert**, wdowa po obywatelu ziemskim, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 60 w dniu 13 lutego r. b., przeniosła się do wieczności. W smutku pozostała córka i siostra zmarłej zapraszają familję, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16 b. m., we środę, o godzinie **2-ej** po południu, z domu własnego na Saskiej Kępie, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mającą. —3492

† S. p. Ignacy **Kubacki**, przeżywszy lat 57, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 14 b. m. W nieobecności familji bliżsi przyjaciele zmarłego zapraszają znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo w dniu 16 b. m., we środę, o godzinie **10-tej** zrana, do kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —3623—

† W dniu 14-go lutego przeniosła się do wieczności ś. p. Franciszka z Wieniewskich **Lipińska**. Pogrążony w smutku mąż z rodziną zaprasza przyjaciół i znajomych na nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 16 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w tymże dniu, na cmentarz powązkowski, o godzinie **1-szej** po południu. —3647—

† S. p. Wacław Maurycy **Nowicki**, inżenier technolog, ostatecznie profesor progimnazjum w Lipnie, zmarł dnia 6 lutego r. b., przeżywszy lat 28; pochowany został na miejscowym cmentarzu. —3621—

† S. p. Eugeniusz Karol **Kotuliński**, syn Kazimierza i Heleny z Rzeczników, w wieku lat 2, przeniósł się do wieczności, dnia 14 lutego r. b. Strapieni rodzice zapraszają familję i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 16 b. m., we środę, o godzinie **3-ej** po południu, z za wolskich rogatek, ulica Gurczewska, nr 73, dom Włodkowskiego. —3622

† S. p. Szymcio **Skowroński**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 14 lutego powiększył grono aniołków. Zasmuceni rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16 lutego, o godzinie **3 i pół** po południu, z kościoła Wszystkich Św. na Grzybowie, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —3567—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 13-go lutego.—Większość deputowanych, którzy głosowali przeciw ustawie rozwodowej, składa się z 233 członków prawicy, 109 członków grup republikańskich, mniejszość z 216 republikanów wstrzymała się od głosowania. Wszyscy członkowie rządu, z wyjątkiem dwóch podsekretarzy, głosowało przeciw ustawie rozwodowej.

× **Paryż** 13-go lutego.— Kilku amnestjonowanych dziennikarzy, którzy nie mogą znaleźć utrzymania dla siebie w Paryżu, wracają do Londynu, gdzie zostaną współpracownikami założonego przez socjalistę Weekneya ultrapostępowego dziennika *The Radical*.

× **Paryż** 13-go lutego. — W „Gaîtè" przygotowują „Lukrecję Borgię„ Wiktora Hugo, nie grywaną już od dwudziestu lat z górą.

× **Paryż** 13-go lutego. — W Valence rozwiązane zostało towarzystwo katolickie „*Dieu le fils.*"

× **Paryż** 13-go lutego.—Na czele utworzonego w Paryżu centralnego komitetu irlandzkiego stanął Egan. Telegrafował on do gazety irlandzkiej w Nowym Yorku, iż przybył do Paryża dla ubezpieczenia stosunków irlandczyków angielskich i amerykańskich. Egan żąda równocześnie, aby wszystkie zebrane pieniądze do niego odesłano.

× **Nizza** 13-go lutego. — W „Théâtre français" występowała w koncercie Marja Biére, znana z przeszłorocznego procesu sensacyjnego w Paryżu. Ceny na ten występ zdwojono. Teatr zapełniła elegancka publiczność głównie z mężczyzn złożona. Debiutantka nieobyta ze sceną, zrobiła zupełne *fiasco*, wygwizdano ją po kilkakroć.

× **Madryt** 13-go lutego. — Onegdaj odbył się tu bankiet demokratyczny, na którym wzniesiono kilka toastów treści podburzającej; wskutek tego zgromadzenie rozwiązano i aresztowano dwie osoby.

× **Madryt** 13-go lutego. — Na radzie ministrów odbytej pod przewodnictwem króla postanowiono wydać rozległą amnestje dla skazanych za przestępstwa prasowe, a równocześnie dozwolić powrotu do Hiszpanji wszystkim emigrantom hiszpańskim.

× **Rzym** 13-go lutego.— W drugiej połowie marca zwołany tu zostanie konsystorz, na którym ojciec św. mianować będzie trzech kardynałów, dla Austrji, Francji i Hiszpanji.

× **Londyn** 13-go lutego.—Ze strony władz przedsięwzięte zostały środki ostrożności przeciw wrzekomemu spiskowi fenjan wysadzenia w powietrze zamku winsorskiego.

× **Londyn** 13-go lutego. — Dziekan westminsterski proponował rodzinie pochowanie zwłok Carlyla w opactwie, lecz ta podziękowała za zaszczyt, ponieważ nieboszczyk wyraził za życia pragnienie, iż chce spoczywać u boku swej małżonki w katedre w Haddington.

× **Berno** 13-go lutego. — Pomiędzy najemnymi tkaczami w okręgu römerstadzkim nędza dosięgła najwyższego stopnia; pomoc państwa wobec wyczerpanej dobroczynności prywatnej okazała się niezbędną.

× **Frankfurt** 13-go lutego. — W nowej operze wybuchł we czwartek na scenie w czasie przedstawienia „Żydówki" pożar, który jednak dzięki wybornym urządzeniom ogniowym wkrótce został ugaszonym.

× **Berlin** 13-go lutego. — Z rozporządzenia cesarskiego, sejm państwowy zbierze się tu we wtorek.

× **Praga** 13-go lutego.—W Nixdorfie wybuchła w sposób zastraszający ospa. W jednym dniu zmarło dziewięć osob. Z górą sto dzieci i dorosłych zapadło na tę chorobę. W Górnym Nixdorfie musiano zamknąć szkoły.

× **Wiedeń** 13-go lutego.— Dziś w południe otwartą została w muzeum austryjackiem międzynarodowa wystawa fotograficzna.

× **Wiedeń** 13-go lutego. — Według *Tribüne* ostatni spis ludności wykazał przyrost ludności około 2,000,000 dusz, z czego na Galicję przypada blisko 900,000.

× **Poznań** 13-go lutego.— W Zagrzebicach zmarł Karol Plötz, znany autor podręczników do nauki języka francuskiego.

× **Lwów** 12-go lutego. — Arcybiskup gr. kat. Józafat Sembratowicz, bawi obecnie w gościnie u biskupa słoweńskiego Strossmayera w Diakowarze.

× **Lwów** 13-go lutego.—W Czerniowcach zawiesiła wypłaty firma E. Luttinger z pasywami półtora miljona; w Krakowie ogłosiła upadłość firma Isenberg z pół miljonem pasywów.

× **Petersburg** 18-go lutego.—Na wniosek hr. Loris-Melikowa przeznaczoną została wdowie po zmarłym pisarzu Dostojewskim pensja roczna w sumie 3,000 rubli.

Przegląd polityczny.

Paryski korespondent *Timesa* dowiaduje się, jakoby mocarstwa zgodziły się między sobą na następującą formę układów: każdy poseł z osobna, albo w towarzystwie jednego z kolegów konferować będzie z przedstawicielem Porty i swoim wpływem, wreszcie siłą argumentacji starać się ma o uzyskanie od rządu ottomańskiego koniecznych ustępstw, bez których pomyślnego rozwiązania sprawy spodziewać się nie można.

Po przeprowadzeniu tych układów z osobna, posłowie zebrać się mają dopiero na wspólną naradę, na której wzajemnie zdadzą sobie sprawę ze swego pośrednictwa: następnie zredagują równobrzmiący protokół, który zostanie rozesłany gabinetom traktatowym, te zaś zajmą się jego zbadaniem i wzajemnie co do dalszego postępowania porozumiewać się zaczną.

Jak widzimy, proceder to długi i nie nowy, a szczególniejszej rękojmi powodzenia nie dający. Przypuszczaćby można, iż dyplomacja europejska w istocie pragnie tylko zapełnić czas do wiosny, a potem pozostawi sprawę jej naturalnemu biegowi.

Misja p. Goeschena, jego pobyt w Berlinie i Wiedniu dały powód do rozmaitych pogłosek, mniej lub więcej sensacyjnych; według jednych misja ta zupełnie się nie udała, według drugich nie udać się nie mogła, bo ambasador angielski miał tylko polecenie wybadać opinją gabinetu austryjackiego i niemieckiego co do sposobu porozumiewania się z Portą w sprawie helleńskiej. Pan Goeschen też co do niego należało, uczynił: tak przynajmniej zapewniają w telegramie z Konstantynopola.

Jednocześnie telegram zaprzecza pogłoskom, jakoby kierownictwo w akcji dyplomatycznej objąć miały Niemcy.

Z Berlina i Paryża zaś donoszą, iż usposobienie Anglji jest rzeczywiście pokojowe i że gabinet St. James pragnie szczerze pracować wraz z innemi mocarstwami w sprawie utrzymania pokoju.

Memorial diplomatique twierdzi nawet, iż porozumienie się Anglji z Austryją i Niemcami doszło nawet do takich szczegółów, jak odstąpienie Grecji Laryssy, a pozostawienie Janiny i Mecowa przy Turcji.

Tenże sam organ utrzymuje jeszcze, iż mocarstwa traktatowe mają jednocześnie wezwać Grecję i Turcję do rozbrojenia armji; posłowie mocarstw wystosują później zbiorową notę do rządu sułtańskiego.

Wszystkie te pogłoski i zapowiedzi najlepiej będzie tylko zanotować bez bliższych objaśnień i roztrząsań; do wiosny krócej już, niż dłużej, więc fakta same najjawniej przedstawią nam sytuację.

Presse otrzymuje z dyplomatycznego źródła zapewnienie, iż p. Goeschen ani w Wiedniu, ani w Berlinie żadnych objaśnień co do ewentualnej polityki angielskiej nie dawał; tenże sam dziennik zaprzecza temu, jakoby wspominał o konieczności wymuszenia na Turcji ustępstw dla rządu helleńskiego. Co do odstąpienia Laryssy, wersję tę nazywa *Presse* przedwczesną i opartą jedynie na ugodowych kombinacjach i dobrych chęciach zakończenia sprawy bez krwi rozlewu.

Pol. Cor. potwierdziła wiadomość nadesłaną z Bukaresztu o dymisji Cogolniceana.

Korespondencje z Białogrodu przynoszą interesujące wieści o intrygach p. Risticza i jego popleczników m Serbji.

Oto przed tygodniem zaalarmowano całą stolicę ks. Milana ślepemi strzałami, rozpuściwszy pogłoskę o grożącym napadzie na Serbję pretendenta do tronu ks. Piotra Karagiordiewicza.

Według tendencyjnie rozsiewanych wieści, książę pomimo listu zamieszczonego w wiedeńskiej *Presse* z wyparciem się wszelkich anti-dynastycznych agitacji, ma knuć bezustannie spiski w kraju i zagranicą, zbierać zbrojne bandy i wyczekiwać chwili, w której będzie mógł uderzyć na Serbję, zrobić rokosz i ks. Milana, swego rywala strącić z tronu.

Intrygentom udało się tę bajeczkę w tak prawdopodobną ubrać formę, że opinja publiczna zaniepokoiła się nią na serjo, a rząd uważał za stosowne załogę w Białogrodzie, jakoteż w granicznych miejscowościach, między Dryną a Timokiem skonsygnować, ks. Milanowi zaś, bawiącemu na polowaniu w Grocku wysłać straż gwardyjską dla jego osobistego bezpieczeństwa.

Rozumie się, iż p. Risticz, którego ironicznie nazywają teraz ex-Bismarckiem Serbji, stara się skrompromitować swego następcę Poroczanaca i o ile możności zamącać gabinetowi spokój, potrzebny do za.

prowadzenia ładu i porządku w sprawach wownętrznych państwa.

Skupczyna od 8-go b. m. prowadzi długie i ożywione dyskusje nad wnioskiem rządowym, względem niezawisłości sędziów. Ponieważ wniosek ten w zasadzie przez Izbę przyjętym zostanie, przeto radykalna opozycja stara się mu innemi środkami zaszkodzić.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 14-go. — *Standard* drukuje nieogłoszoną dotychczas notatkę lorda Stratforda de Redeliffe w sprawie greckiej, pisaną w lecie 1880 r., w której powiedziano: Jeżeli mocarstwa chrześcijańskie posuną się tak daleko i postarają się przemocą przeprowadzić uchwały konferencji, to popełnią niesprawiedliwość która co więcej, szkodliwą będzie dla ich interesów własnych; Turcja zaś powinna bez presji zgodzić się na umiarkowane rozszerzenie granic.

Londyn 14-go. — W Hejdeparku odbyła się wczoraj publiczna demonstracja, w której brało udział kilka tysięcy osób przeważnie irlandczyków przeciwko polityce irlandzkiej rządu. Deputowani irlandzcy Maccarthy, Neton, Sexton i Redman powstawali gwałtownie przeciwko rządowi i zachowaniu się Sperkira izby niższej. Zebranie przyjęło mowy te oklaskami, porządek jednak nie został naruszony. Dla Transvaalu przeznaczono znowu 700 piechoty, 160 ludzi artylerji i 2 pułki jazdy. Urzędowa depesza z Capetown z dnia 12 b. m. donosi o zawarciu 7-dniowego zawieszenia broni z bazutami.

Paryż 14-go. — Senat rozpoczął obrady nad taryfą celną.

Wiedeń 14-go.— Ze wszech miar potwierdza się, że Niemcy objęły inicjatywę w załatwieniu kwestji greckiej.

Londyn 14-go. Izba lordów. Granville odpowiada Stanleyowi: Ani w ministerjum spraw zagranicznych, ani w ministerjum dla Indji niema żadnego piśmiennego śladu mniemanego projektu rosyjskiego co do podziału Azji, również stale urzędujący w pomienionych wydziałach nie przypominają sobie podobnej propozycji.

Rzym 14-go.— Z powodu zakazu demonstracji na Kapitolu zebrało się około 3000 osób w Sferisterio; ukazała się tylko kilka sztandarów, wszystkie o barwach dozwolonych. Po odegraniu hymnu przemawiał Bovio a w końcu proklamowano uchwałę meetingu na rzecz głosowania powszechnego.

SZARADA.

Pierwsza płynie, *drugi* postępuje,
Cały po świecie nowiny zwiastuje.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Sterlety*).

— ***Biuro rekomendacji*** przy *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10) ma do umieszczenia: Nauczycielkę z wyższem wykształceniem, siedm Nauczycielek do początkujących, cztery Korepetytorki, cztery do konwersacji niemieckiej lub francuskiej, Nauczycielkę muzyki, Bonę niemkę, Damę do towarzystwa, Korespondentkę, Kopistkę i trzy Sklepowe z kaucją. Wszystkie te osoby posiadają odpowiednią kwalifikację i dowody piśmienne. —25416—

— *Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu.* Ma zaszczyt podać do wiadomości, że w myśl § 28 ustawy, coroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa, odbędzie się w środę d. 18 lutego (2 marca) 1881 r. o godzinie 7 wieczorem, w Warszawie, w gmachu resursy kupieckiej przy ulicy Senatorskiej Nr 471a.

Przedmiotami narad i uchwał będą:

1. przedstawienie sprawozdania zarządu wraz bilansem, rachunkiem zysków i strat za r. 1880, oraz przedstawienie raportu delegacji rewizyjnej;
2. przedstawienie sprawozdania rady z jej wnioskami o ustanowienie i rozdział zysków, oraz o zatwierdzenie bilansu i etatu;
3. przedstawienie wniosku członków Towarzystwa, dotyczącego *funduszu zarezerwowanego*, wraz z opinją rady;
4. wybór trzech członków rady, jednego członka zarządu i trzech członków delegacji rewizyjnej r. 1881, oraz trzech ich zastępców.

Każdy członek ma prawo uczestniczyć osobiście na posiedzeniu, lub przez pełnomocnictwo, które na trzy dni przed zebraniem, zarządowi Towarzystwa zaprodukowanem być winno. Członek Towarzystwa obecny na zebraniu, może mieć oprócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwa.

Karty wejścia wydawane będą w biórze Towarzystwa poczynając od 29 stycznia (10 lutego) 1881 r., między godziną 10—3 w południe.

Gdyby na zebraniu, w wyżej oznaczonym terminie, nie znalazła się liczba członków, wymagana § 30 Ustawy, to jest, połowa ogólnej ich liczby, wynoszącej obecnie 2,415 członków, powtórne ogólne zebranie naznacza się na 12 (24) marca w czwartek 1881 r., na godzinę 7 wieczorem, w gmachu resursy kupieckiej, na którem to zebraniu, bez względu na ilość zgromadzonych członków, rozpoznawane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na pierwsze niedoszłe ogólne zebranie. 3129—2—3

— Prawdziwie dobrą świeżą herbatę: Carskij Bukiet po rs. 2 i Fuczefu po rs. 1 k. 50 funt, poleca specjalny Skład herbaty M. Muszkata, przy ulicy Senatorskiej nr 16. —30297—

— Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu 26-tym lutego b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 9-tej wieczorem dadym będzie w resursie wieczór tańcujący, na który bilety wejścia dla członków Towarzystwa, ich rodzin, oraz osób przez nich wprowadzonych wydawane będą w kancelarji resursy w dniach 23-im i 24 ym lutego r. b., to jest w środę i czwartek od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem. — Dyrektor *K. Temler*. Sekretarz, członek komitetu *W. Kijok.* —3576—1

— Zarząd kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich zawiadamia, że naznaczone na dzień 4 (16) lutego r. b. posiedzenie reprezentantów kasy pożyczkowej, odłożone zostało i odbędzie się dnia 9 (21) lutego r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 7-mej wieczorem, w gmachu giełdy, przy ulicy Królewskiej. —3556—

— Najlepsze ze znanych lekarstw na przeczyszczenie dla dzieci jest ***syrop chrzano-jodowy*** (le Sirop de Raifort iodé de Grimault et Comp., aptekarzy w Paryżu). Leczy wyrzuty na ciele, strupy na głowie u dzieci, gruczoły szyjne, pobudza apetyt, leczy bladość cery i słabość kompleksji. Jest to syrop leczący szkorbut, popularny, wielce skuteczny, przez dodanie ściśle skombinowane jodu z sokiem rzerzuchy. —28577—3—0—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 at praktykujący.—Ulica Chmielna nr 18.—***J. Bagieński.*** —2—6—2393—

Nr 6. Okopowa (przy kolei) **Nr 6.**

SKŁAD GŁÓWNY

WĘGLA KAMIENNEGO I KOKSU

firmy **„BEER FEIN".**

Ceny niskie. — Odstawa śpieszna.

Nr 22. Kantor Grzybowska Nr 22.

Ceny niskie / Odstawa śpieszna.

—28297—18—24—

Teatr Wielki.

Dziś: *Faust* (tragedja).
Jutro: *Violetta* (ab. B nr 9).

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Mąż od biedy.—Postanowienia.— Zrzędność i przekora.*

Teatr Mały.

Dziś: *Koniec dzieło chwali.—Mąż za drzwiami.— Lischen i Fritzhen.*
Jutro: *Wielki człowiek do małych interesów.— Czartowska ława.*

Cena okowity z dnia 15-go lutego.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.25 garniec 2.36.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-tej wieczorem. W święta od 12—3. —27070—

☞ Zwracam uwagę Szanownej Publiczności, aby wszelkie należności przypadające firmie mojej z obrachunków, wnieść raczyli do kasy mojej handlowej li tylko na ręce kasjera

A. L. BLAUFUKSA,

za pokwitowaniem jego i przyłożenia pieczęci firmowej. K—2692

M. Baumberg.

Jan Gostkowski,

urzędnik poczty w Bukareszcie, uprasza żyjących członków rodziny pani **Walburg**, jej córki pani **Matyldy Lesniowskiej**, lub osób mogących dać jakiekolwiek wyjaśnienie o losie wzmiankowanych rodzin, o łaskawe złożenie swych adresów i bliższych wiadomości w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. G. L. K—3128

Ostrzeżenie.

Doszło do mej wiadomości, że znajdują się weksle i rewersy z podpisem małoletniego syna mego, Hersza Eizenberg. Publicznie oświadczam, że weksle lub rewersy te nie mają żadnej wartści, gdyż syn mój dojdzie do pełnoletności 10 kwietnia 1881 roku.

Szmul Eizenberg,

zamieszkały w pow. łukowskim, gubernji siedleckiej, w mieście Łukowie. K—3619—



Jeszcze tylko krótki czas można widzieć Nowy-Swiat Nr 2,

Najmniejszych w świecie Ludzi,

markiza **Henryka Wolge** lat 32, wysokości 29 cali (wagi 19 funtów), z narzeczoną swoją **Luizą** 23 lat, wysokości 29½ cali (wagi 20 funtów), tudzież

Największą Kobietę (Olbrzyma)

Z OKAZYWANYCH DOTĄD.

Cena wejść: 1-sze miejsce kop. 40—2-gie kop. 20.
Żołnierze i dzieci płacą połowę. K—1635—

HISTORJI FILOZOFJI

F. A. Langego,

w przekładzie **Aleksandra Świętochowskiego,**

ZESZYT TRZECI

opuścił prasę.

Nabyć można we wszystkich księgarniach.

Wydawnictwo Bernarda Lesmana. Orla Nr 2. K—3605

Potrzebny jest mały

Folwarczek

lub **KOLONJA**, niedaleko Warszawy, przy kolei Wiedeńskiej, w blizkości stacji.—Wiadomość z opisem nadsyłać do Zakładu Rękodzielniczego dla Kobiet.—Plac Zielony Nr 10, dom hr. Zamojskiego. K—3532

Z d. 1-m Stycznia 1881 r. został otworzony

Skład Mąki Pszennej,

Młynów Woronhowieckich na Wołyniu T. Dorożyńskiego, urządzonych z najnowszemi udoskonaleniami w młynarstwie i wyrabiających najwyższe gatunki mąki, nagrodzonej wielkim srebnym medalem w 1880 roku, na wystawie Powszechnej Rolniczej w Kijowie.—Sprzedaż i zamówienia uskutecznia **Henryk Orzechowski,** przy ulicy **Chmielnej, Nr domu 46, mieszkania 17.** K2058—

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Światu.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 14 lutego 1881 r.

Pszenica	wyborowa	150	154
	średnia	128	145
	ordynaryjna	110	—
Żyto	wyborowe	134	135
	średnie	125	133
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	100	110
	średni	75	94
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	104	106
	średni	86	94
	ordynaryjny	—	—
Groch		97	118
Gryka		100	113
Kasza jaglana	wyborowa	138	150
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 15 lutego 1881 r.

	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	47.—	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.55	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.—	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	81.35	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.05	—.—
„ „ „ „ m.	98.90	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.—	—.—
„ „ „ „ II	91.80	—.—
„ „ „ „ III	91.10	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.—	—.—
„ „ m.	85.90	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.35	—.—
II „ „ rs. 100	92.35	—.—
III „ „ rs. 100	92.35	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	162.50
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	326.	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	303.	298.

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. $58^{9}/_{10}$.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. $73^{1}/_{2}$.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. $186^{1}/_{10}$.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. $144^{1}/_{2}$.
Od Listów Likwidacyjnych k. $82^{1}/_{10}$.
Od obligów skarbowych k. —.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. —.
„ „ „ II emisji k. —.

!Najtańsze źródło!

do zakupu

Bielizny Mężkiej, Damskiej i Stołowej,

jest bez zaprzeczenia

znany Skład towarów różnych,

przy rogu ulic:

Dzikiej i Nowolipek,

dom Brauna **Nr 1**, mieszkania **10**,

gdzie sprzedaje się:

Koszule mężkie prane, wyborowe, szycie i fason elegancki, z cretonu zdrowia, z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami po rs. 2.

Koszule takie bez kołnierzów i mankietów rs. 1 kop. 75.

Koszule nocne kreassowe rs. 1.

Koszule nocne kretonowe rs. 1 k. 25.

Gacie wyborowe bardzo trwałe rs. 1.

Gacie dymkowe wyborowe rs. 1 kop. 25.

Gacie płócienne trwałe rs. 1 kop. 25.

Kołnierzyki mężkie webowe po kok 25.

Mankiety mężkie poczwórne po kop. 50.

Koszule damskie z wstawkami i langetami po rs. 1 kop. 75.

Koszule damskie płócienne wyborowe rs. 2 kop. 70.

Koszule damskie nocne rs. 1 kop. 50.

Majtki damskie eleganckie rs. 1 kop. 20.

Obrusy prześliczne Himalajskie do salonu po rs. 4 kop. 50.

Obrusy białe i kolorowe po rs. 1 kop. 50.

Serwety deserowe tuzin rs. 1 kop. 20.

Serwety stołowe tuzin rs. 3 kop. 60.

Ręczniki nicianne po 42 i 50 kop.

Koszulki i Kaftaniki trykotowe po 90 kop.

Pończochy i Skarpetki bardzo tanio.

к—3080—

Obstalunki na całe wyprawy wykończają się w przeciągu 48 godzin. Reperacja koszul mężkich po cenach bardzo tanich.

Obstalunki z Prowincji proszę adresować do **Składu towarów** róg Dzikiej i Nowolipia, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10.

Fabryka Kwiatów Paryzkich

ELIZY,

na obecny karnawał przygotowała znaczny wybór garniturów balowych od najwykwintniejszych do najskromniejszych. **Coiffures, Bukietów** do ręki, oraz **Girland Ślubnych.**—Nowy-Świat Nr 67, wprost posągu Kopernika.

к—2191—4—4

Zakład Fotograficzny Władysława Krajewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Po zupełnem odnowieniu i zaopatrzeniu we wszystko, czego dzisiejszy rozwój sztuki fotograficznej wymaga, Zakład z dniem 10 Lutego b. r. czynność swoją rozpocznie.

25-cio-letnia praca na tem polu samego właściciela, najlepszej i najnowszej konstrukcji aparata, jako też i zastęp zdolnych pracowników pod osobistym kierunkiem samego właściciela, dają wszelką gwarancję wytwornego i szybkiego wykonania obstalunków.

Z nastąpieniem zmroku zdjęcia fotograficzne wykonywują się przy świetle elektrycznem.

к—3142

Nowość pierwsza w Warszawie.

Fabryka parowa Szląska do czyszczenia pierzy i puchu, wsypek, oraz Skład Główny nowych pierzy i puchu zwyczajnego i edredonowego. Fabryka przyjmuje do darcia pierza. Ceny nizkie i stałe.—Żabia Nr 3 lub też Przechodnia Nr 4.—W razie życzenia posyła się po takowe z fabryki i odstawia do domu Szanownym Kljentom.

к—3399

Poszukuje się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem rs. 6,000 albo i więcej, do interesu fabrycznego, nie mającego w kraju konkurencji.—Bliższa wiadomość w sklepie W. Wandy Umińskiej. — Ulica Senatorska, obok Dobrycza.

к—3607

OSOBA

posiadająca dokładnie język ruski i polski, znająca dobrze fach urzędowy, pragnie przyjąć posadę magazyniera, rządcy domu lub inną. Kaucji może złożyć od **rs. 3,000 do 4,000.** — Wiadomość: **ulica Złota Nr 39**, mieszkania 30.

п—3588

PIANISTA,

znany z dobrego grania do tańca, przyjmuje zamówienia na wieczory i wesela. Tamże jest do sprzedania **Fortepian** o 7 oktawach, za rs. 150.—Ulica Chłodna Nr 56, schody frontowe, mieszkania Nr 16, trzecie piętro.

к—3564

Fabryka Kass Ogniotrwałych,

Wag setnych i dziesiętnych, okuć do drzwi i okień, oraz wszelkich wyrobów Mechaniczno-Ślusarskich

B-ci Kowalskich

dawniej

Baumgart,

40 CHŁODNA 40

w WARSZAWIE.

Ceny przystępne.

Długa praktyka w większych fabrykach: Warszawy, Berlina i Wiednia, stawia mnie w możności konkurować z innymi fabrykami, oraz zadowolić największe wymagania Szanownych Klijentów. **Andrzej Kowalski.**

к—3594

Na Suknie Ślubne i Balowe,

przyjmują się obstalunki od rs. 12; z kwiatami od rs. 15, w Magazynie **Pelagji Gałeckiej.**—Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roeslera, drugie piętro.

к—3527

!!! KUPUJĘ !!!

Złoto, Srebro i Drogocenne Kamienie.

Henryk Juwiler.

59. Nowy-Świat 59,

oficyna lewa, 1-sze piętro.

к—3604

Dzierżawy dóbr

poszukuje z 200 mniej więcej korcami wysiewu; oraz **dzierżawy** od **30 do 40** włók rozległości przy szosie lub drodze żel.; każdy z odpowiednią ilością łąk, dobremi budynkami i inwentarzem;—wreszcie kupna choćby i znacznie większego **majątku** w guberniach Grodzińskiej lub Wołyńskiej. Biuro komisowe kaucjonowane pośrednictwa i zleceń b. rejenta **Fedeckiego,** Miodowa Nr 3.

к3602—

Na **Dyrektora Huty szklannej**

w jednej z zachodnich gubernji, z uposażeniem około 1,500 rs. i kaucją rs. 2 do 4,000 rs., albo li też **na Administratora** takowej z poręczonem dochodem 4,000 rs. poszukiwana jest odpowiednia **z fachową kwalifikacją Osoba** w biurze komisowem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta **J. Fedeckiego**, Miodowa Nr 3

к—3601—

Kaucjonowane biuro pośrednictwa i zleceń b. rejenta **J. Fedeckiego** Miodowa Nr 3, ma podane do sprzedania **folwarki** o 10 i 11, oraz **Dobra** o 17-tu, — 35-ciu,—40-tu i 50-ciu przeszło włókach rozległości, w tutejszej, kaliskiej i radomskiej gub., z wysokopiennemi lasami i bez lasów, w szacunku od **24,000 do 200,000** przeszło rs. — **Pieńki** po wyciętym wysokopiennym na **70 włókach** lesie, w miejscowości zalecającej się do ich jaknajkorzystniejszego zużytkowania, wysoką cenę drzewa i ułatwioną komunikację, gdzie reflektant wysoki procent od włożonego kapitału mieć może.

—к3600—

к3603— **L O K A L,**

obszerny w środku miasta z 4 pokoi i sklepu na parterze i tyluż izb pod niemi w suterenach, zdatne na zakład jaki lub fabrykę, razem lub oddzielnie i **dwa sklepy** z mieszkaniami tamże do najęcia od św. Jana r. b. w biurze komisowem pośrednictwa i zleceń b. rejenta **J. Fedeckiego**. Miodowa Nr 3.

Z G U B I O N O

pęczek kluczyków na stalowem kółku wczoraj wieczorem idąc ulicami Marszałkowską, Erywańską na Mazowiecką; łaskawy znalazca zechce zwrócić takowe na ulicę Marszałkowską Nr 71, mieszkania Nr 31, za przyzwoitą nagrodą.

— к3614—

Ze wsi Bożawola

sprowadzono do Warszawy na sprzedaż **Ogiera** 5-letniego, zdatnego do rozpłodu i karety, oraz **Klacz** kareciana. Mogą być konie sprzedane w parze lub pojedyńczo. Stoją w hotelu polskim, wiadomość w kantorze najmu powozów.

—к3555—

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne

Nowy-Świat Nr 25, 1-sze piętro,

przypomina:

Wodę Polską z zapachem świeżych kwiatów, 75 i 50 kop.
Nasze Perfumy, bardzo mocne, różnych zapachów, czysto krajowe, 40 kop.
Mydło z kwiatów Tatrzańskich, 25 i 40 kop.
Eliksir Amerykański, wzmacniający zęby i dziąsła, 75 kop.
Krople Amerykańskie H. Majewskiego, od bólu zębów, znane powszechnie, rs. 1 i 1.25
Pomady różne, Gold-Cream, Proszki do zębów.
Wodę Chinową, Farby do włosów.
Kosmetyki, Pudry.
Wodę Kolońską i wszelkie Perfumy.
Atramenty do znaczenia bielizny, **Tineinę,** proszek wygubiający mole.
Glans do bielizny i t. d.

—2343—5—5

Amatorom prawdziwie wyborowej musztardy, poleca się

MUSZTARDA „ZDROWIA.“

Fabryka sprzedaje takową na garnce, kwarty, kwaterki i słoiki, po możliwie nizkich cenach.

37. MARSZAŁKOWSKA 37.

к—2811

Skład Win i Delikatesów

JANA ROGUSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43,

vis-à-vis Bednarskiej,

poleca wprost z Ameryki sprowadzone **Jabłka suszone** w wyborowym gatunku, po kop. 30.—**Owoce** zakonserwowane bez cukru, naturalnego smaku, j. t.; **Ananasy, Agrest, Brzoskwinie, Czereśnie** białe i czerwone, **Gruszki, Maliny, Poziomki, Truskawki** w puszkach blaszanych od 1.20 do 1,80, również otrzymał **Śliwki Bośniackie** (Tureckie), w najlepszym gatunku, po kop. 16 funt.

к—2640

FABRYKA WYROBÓW

Z BRONZU I INNYCH METALI

Spółki Udziałowej,

nagrodzona srebrnym medalem na Wystawie Paryzkiej z 1878r.

w Warszawie, ulica Tamka Nr 2831, 6 nowy, w domu własnym,

wykonywa roboty z bronzu, mosiądzu, srebra, miedzi, cynku i innych kompozycji metalowych, mających zastosowanie: w budownictwie, ozdobach świątyń, pałaców, salonów, buduarów, sklepów i w ogóle apartamentów bogatych pod względem wykończenia i gustu.—Wszelkiego rodzaju galanteryjne wyroby, figury, pomniki, płaskorzeźby, ornamenty, okucia do okien i drzwi wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje przedmioty do złocenia ogniowe i galwanicznie, srebrzenia, niklowania i bronzowania.

Podejmuje się odlewów z bronzu, mosiądzu i innych metali z danych i własnych modeli, dla fabryk i wykończa takowe.

Fabryka poszukuje w Rossji i na prowincji zdolnych i odpowiedzialnych agentów.

к—17344—30—52

Zakład Leczniczy Prywatny

DLA CHORYCH CHIRURGICZNYCH

D-ra CHWATA

w Warszawie, ulica Leszno Nr 18.

Porada lekarska i pomoc chirurgiczna dla chorych przychodzących, codziennie ranno od godz. 8 do 10-tej i po południu od 4 do 6-tej.

O warunkach dla pacjentów chcących pozostać na kuracji w Zakładzie, dowiedzieć się można w wyżej oznaczonych godzinach.

к—3624

Do sprzedania

80,000 łokci kwadr. PLACU

na samej stacji

PRAGA NADWIŚLAŃSKA,

w punkcie komunikacji 5 odnóg kolei, od strony rogatek Petersburskich.—Wiadomość od godz. 4 do 5, Nowy-Świat Nr 1, mieszkania 10.

к—2762

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

dostać można w specjalnej sprzedaży PUCHU jak również prawdziwy z Norwegji

EDREDON,

w gmachu **dawnej POCZTY**, wprost hotelu Rzymskiego **Pod Zegarem.** K—1750

Nowo-otworzony Skład

Trumien metalowych,

przy fabryce

Stanisława Żerańskiego,

ulica Tłomackie Nr 6 i Długa Nr 51.

Wielki wybór.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny umiarkowane.

K 836—13—15

Chłopiec lat 15

wieku mający, z prowincji, syn porządnych rodziców, który ukończył 2 klassy gimnazjalne, życzy sobie być pomieszczonym w jakim handlu kolonjalnym, galanteryjnym lub składzie aptecznym jako **Uczeń.** — Adresa pod liter. A. B. C. uprasza się składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. K3238

Do wynajęcia

dobór Domin i Kostjumów,

zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, publika raczy się na miejscu przekonać.—Ulica Freta Nr 4, wprost Długiej.

K20—20—30459— **J. Czarnecka.**

Lekcje Tańca

K—3277

udzielam u siebie i w domach prywatnych. Ulica Dzielna Nr 3. — **W. Fuchalski.**

Od lat **37**

egzystująca

PATENTOWANA

FABRYKA

Gorsetów

BEZ SZWU

JANA BERNHARD,

przy **ul. Miodowej Nr 2,** w Pałacu Dzymańskich, **drugie wejście od ul. Podwal** Nr **3,** poleca wielki wybór **GORSETÓW swego wyrobu,** jakoteż zagranicznych w najnowszych fasonach, **po cenach bardzo nizkich.** K—3454

Potrzebne są

PANNY

do strojów, kompletnie uzdolnione, za wysokie wynagrodzenie, do Magazynu W. Kruszewskiego. — Miodowa Nr 3. K3259

Zapałki najlepsze!

D-3107

z fabryki

Wielka Wola pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

znajdują się we wszystkich handlach.

Z powodu podrabiania naszej etykiety, upraszamy zwracać uwagę na firmę: **„Wielka Wola"** znajdującą się na każdem pudełku. PP. **Kupcy** zlecenia swoje zechcą adresować wprost do fabryki lub do kantoru W-go **T. Poświka,** Nowolipie Nr 3, w Warszawie.

Najtańsze KOŁDRY,

największy wybór, **Materace, Łóżka** żelazne, **Kołyski** rozmaite, **Poduszki** różne i t. p. rzeczy pościelowe.—**Czysta Nr 415. S. WROTNOWSKI.** K8—10—2069—



USTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

i Ostendzkie

codzień świeże otrzymuje i poleca

Handel Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5 K22091

NADWORNI DOSTAWCY

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE,

Firma istniejąca w Moskwie od 1787 roku,

polecają Herbatę przednich gatunków: **czarną** od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 50, **kwiatową** od rs. 2 kop. 50 do rs. 5, **a szczególniej:**

Półtoraczna familijna rs. 1 kop. 60,—Familijna Chunmy rs. 2 i Czarna Lansin wyższego gatunku rs. 2 kop. 50.

Podwyższenie **cła** z d. 1 (13) Stycznia 1881 r. o 10%, w ogóle wpłynęło na ceny herbaty, my jednakże byliśmy w możności w swoim czasie nagromadzić znaczne zapasy Herbaty i z tego powodu starać się będziemy sprzedawać nadal **tejże samej dobroci Herbatę** jak poprzednio, na co prosimy zwrócić uwagę Szanownej Publiczności.

Handlującym nie zniżamy stopy rabatu z jakiego dotychczas korzystali.

CUKIER w głowach w lepszym gatunku 16 kop., rąbany lepszy gatunek kop. 17, w kostkach kop. $16\frac{1}{2}$, mączka kop. $14\frac{1}{2}$.

KAWA 35, 40, 45, 50, 55 kop.—Perłowa w lepszym gatunku 60 kop.

☞ **Waga pełna, bez papieru, na co prosimy zwracać uwagę.** ☜

ŚWIECE STEARYNOWE,

przygotowane na specjalne zamówienie nasze z etykietą naszej firmy: „Bazyli Perłow i Synowie", w **najlepszym gatunku funt 25 kop.—pud 9 rubli 40 kop.**

Waga pełna, palą się jednakowem światłem, dłużej od świec wszelkich innych fabryk.

ŚWIECE STEARYNOWE NEWSKIE,

funt 26 kop.—pud 9 rs. 80 kop.

Biorącym od razu 10 pudów, nie liczymy za ekspedycję i dostawienie na stację Drogi Żelaznej.

Składy nasze w Warszawie:

GŁÓWNY 1) ulica NOWY-ŚWIAT Nr 31;

2) róg Leszna i Rymarskiej;	**6) Twarda Nr 12;**
3) Elektoralna Nr 10;	**7) Nalewki Nr 15;**
4) Marszałkowska Nr 44;	**8) Praga Nr 7,** dom W. Sokołowskiego.
5) Długa Nr 11;	

Kantor Główny, Skład i rozważenie herbaty, w **Moskwie** ul. 1-sza Mieszczańska dom własny.

NASZE SKŁADY HERBATY: w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Taganrogu, Odessie, Kursku, Niżnym Nowogrodzie, Tyflisie, Tule, Rydze, Smoleńsku, Orle, Saratowie, Woroneżu, Wilnie, Nowo-Czerkasku, Połtawie, Kremieńczugu, Elizabetgradzie, Kiszyniewie, Władykaukazie, Dynaburgu, Tambowie, Pskowie, Jarmarku Niżegrodzkim, i w główniejszych miastach Cesarstwa i Królestwa Polskiego **u wszystkich znaczniejszych kupców.**

☞ **Prosimy zwrócić uwagę, że z dniem 1 Stycznia 1881 r. 1/8 ℔ Herbaty, zawijane są cynfolją i opatrzone plombą naszej firmy.**

K-3407 **Bazyli Perłow i Synowie, dom handlowy w Moskwie.**

BERSON

Fabryka Mydeł

toaletowych i lekarskich,

oraz

Perfumerja

poleca

wyborowe i tanie

Mydło do prania po $7\frac{1}{2}$ kop. za funt

oraz

PRZYBORY TOALETOWE

francuzkie gustowne po cenach nizkich.

Skład Główny: Bielańska Nr 2.

K—341—10—12

Dwie Lokomobile,

10-cio-konne, mało używane, pochodzące z fabryki Garretta, są do wynajęcia, lub nabycia w zakładach **Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i odlewów,** przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat pod Nrem 2997. K—3093

Bardzo korzystny Interes!

Z powodu zmiany interesów sprzedaje się **Remiza** w dobrym stanie i dobrze renomowana, całkowicie lub w dwóch częściach, każda z osobnem kantorem. A także może być wydzierżawiona na dogodnych warunkach, za złożeniem odpowiedniej kaucji. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 28, w kantorze, każdodziennie do 11 rano i od 5 do 7 wieczór. K3004

☞ !!!NA KARNAWAŁ!!! ☜

Ważna wiadomość dla Dam!

W PRACOWNI SUKIEŃ i OKRYĆ DAMSKICH

M. KRUBSKIEJ,

Marszałkowska Nr 34, róg Złotej,

odrabiają się **Suknie balowe i strojne w**

!!48 godzinach!!

od rs. 4 do rs. 6, podług otrzymywanych **co tydzień wprost z Paryża** najposzukiwańszych żurnali. — Tamże można dostać najgustowniejszych i najmodniejszych damskich **kołnierzy dżetowych,** podszywanych atłasem à la pompadur **od rs. 3—4.** — O czem mam honor zawiadomić JJWW. i WW. Panie. K—839—9—9—

ZAWIADOMIENIE.

z dniem 1 Października r. b., otworzyliśmy w miejście tutejszem

WIELKI MAGAZYN

Gotowych Ubiorów Męzkich,

obficie asortowany, obecnie świeżo skompletowany na sezon jesienny i zimowy podług najnowszych modeli i w najlepszych gatunkach.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.—Ceny przystępne.

B-cia KOCH z Wiednia,

ulica Miodowa Nr 2,

gdzie dawniej mieścił się magazyn p. Kwiatkowskiego.

K 21931—38—40

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 3 (15) Февраля 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 36.

Dnia 14 lutego 1881 roku. *Wtorek.* *Dnia 3 (15) lutego 1881 roku.*

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT
I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH
Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika, Filja, ulica Senatorska Nr 22.

Przyjmuje **prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne** w kraju i zagranią wychodzące.

Dostarcza **książki wszelakiej treści i we wszystkich językach,** bez względu gdzie i u kogo wydane, po cenach przez wydawców oznaczonych; **Atlasy, Karty geograficzne i globusy.**

Nuty na wszystkie instrumenta w zwykłych i tanich wydaniach **Petersa, Litolffa, Jürgensona i innych.** Zapasy są zawsze znaczne.

Tygodnik Powszechny. Pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone i 52 dodatkami tygodniowemi rozszerzone, wychodzi nakładem pomienionej firmy. Każdy pronumerator otrzymuje co kwartał **bezpłatnie** premium drzeworytnicze większych rozmiarów, rysunku polskich artystów.—**Prospekt i Nr okazowy, wysyła się na żądanie.**

Nowości co tydzień nadchodzą.

Obstalunki Książek i Nut od 5 rs. począwszy, Księgarnia swoim kosztem wysyła do bliższych gubernji; do dalszych w odpowiednim stosunku na siebie przyjmuje. Z pod tej zasady wyłączają się prenumeraty, książki szkolne, w cenach zniżone i kalendarze.

Katalogi nowe bezpłatnie dostarcza.

Egzystencja firmy od 1853 r., jest rękojmią porządnej i spiesznej obsługi Publiczności. D—28255—9—0

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich w r. 1881, w 1-szym i 4-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy anszlagowej rs. 3,216.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 321 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 1-szym i 4-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 321 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—3499

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią dzierżawę od 20 Marca (1 Kwietnia) 1881 r. do takiejże daty 1883 r. posesji Nr 3000a w Warszawie od rubli 560 rocznie

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę. złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60. Podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 56 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do beklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat dwa, od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1881 r., do takiejże daty 1883 r. posesję Nr. 3000a w Warszawie, za sumę rs. NN. kop. NN. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 56 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—3597

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy anszlagowej rubli 4380.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60. podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs 438 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robot brukarskich w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 438 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—3500

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 19 Lutego (3 Marca) r. b. o godzinie 12 z południa, odbywać się będzie przed tąż Radą publiczna in plus licytacja, na oddanie w sześcioletnią, licząc od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1881 r., do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r. dzierżawę trzech sklepów znajdujących się na parterze frontowego gmachu szpitala św. Rocha w Warszawie pod Nr 395, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, a w szczególności:

a) narożnego sklepu składającego się z kilku części połączonych z sobą za pomocą sklepień w ścianach; do sklepu tego przeprowadzony jest gaz.

b) sklepu składającego się z jednego pokoju z wejściem od ulicy.

c) sklepu składającego się z jednego pokoju, kuchni i komórki.

Licytacja na dzierżawę każdego z tych sklepów oddzielnie, odbywać się będzie najpierw przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny in plus przetarg między osobami, które podały deklaracje i od najwyższej w deklaracji podanej oferty.

Wszakże niemającym zamiaru uczestniczyć osobiście w głośnym przetargu, dozwala się przysłać w dzień oznaczony dla licytacji deklarację z napisem, że takowa ma byc otwartą po ukończeniu głośnego przetargu.

Jeżeliby zaś okazało się, że oferta podana w rzeczonej deklaracji jest wyższą od postąpionej na głośnym przetargu, w takimrazie podający ową ofertę, będzie uważany za utrzymującego się na licytacji.

Praetium zaś do licytacji tytułem rocznego z pomienionych sklepów czynszu dzierżawnego, oraz wysokość wadjum do licytacji ustanawia się jak następuje:

z dzierżawy sklepu pod lit. *a* rs. 900 rocznie, wysokość vadium rs. 300.
z dzierżawy sklepu pod lit. *b* rs. 350 rocznie, wysokość vadium rs. 120.
z dzierżawy sklepu pod lit. *c* rs. 550 rocznie, wysokość vadium rs. 200.

Mający zamiar uczestniczyć w licytacji, obowiązani są przedewszystkiem przekonać się o stanie sklepów i następnie w oznaczonym do licytacji terminie przedstawić Radzie Miejskiej deklarację na papierze zwyczajnym napisaną, podług niżej wskazanego wzoru bez poprawek i przekreślań i dołączyć wyżej ustanowione vadium gotowizną lub papierami procentowemi, przez Rząd do przyjmowania na kaucje dozwolonemi, z właściwemi za nieubiegły czas kuponami.

Inne warunki dzierżawy pomienionych sklepów dotyczące. mogą być przeglądane w kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Forma deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej dobroczynności publicznej z dnia . . . . (datę pisać zgłoskami), składam niniejszą deklarację mocą której obowiązuję się wziąść w sześcio-letnią licząc od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1881 do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r. dzierżawę, jeden sklep N. (wymienić z ogłoszenia), znajdujący się na parterze frontowego gmachu szpitala św. Rocha w Warszawie pod Nr 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście za opłatą na rzecz tegoż szpitala czynszu dzierżawnego po rs. . . . . kop. . . . . (wypisać liczbą i literami) rocznie, poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym dzierżawy tegoż sklepu dotyczącym,

Vadium w ilości rs. . . . . (wypisać liczbą i literami) przy niniejszym składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N. dnia . . . . miesiąca . . . . 1881 roku.

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. K—3598

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Lutego (3 Marca) r. b., o godz. 11 rano. odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperację bruków w 1, 2 i 3 oddziale inżynierskim m. Warszawy, w r. 1881, od summy rs. 4,412.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą wczasie i miejscu wyżej oznaczonem opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 442 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji bruków w 1, 2 i 3 oddziale inżynierskim m. Warszawy w r. 1881, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 442 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—2888

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Lutego (3 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperację bruków w 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy w r 1881, od summy rs. 4,926.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonem opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 493 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji bruków w 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m Warszawy w r. 1881, za summę rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskej vadium w ilości rs. 493 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. —2887—L

Posady

Inkasenta, Kasjera, Magazyniera, Podróżującego, lub Zarządzającego jakim interesem, poszukuje Człowiek młody, żonaty, kupiec, znający dokładnie język niemiecki. Łaskawe oferty uprasza się o nadsyłanie na ulicę Długą Nr 22, mieszkania 19A. —3232—D

Biuro Pedagogiczno-Informacyjne
Prof. de Préechams
Ulica Długa Nr 23.

Osoba młoda z dwoma najwyższemi patentami, posiadająca **specjalnie** ruski, klasyczne przedmioty, oraz **wyższą muzykę,** życzy znaleść lekcje kilka godzin dla przygotowania do zakładów rządowych. 3336D

Warszawska Fabryka Pończoch, odznaczona Medalam.—Skład ul. hr. Berga 11.—Halki, Kamasze, Kaftaniki, Sukienki, Chustki, Pasy, Calesony i t. p.—Wielki wybór Pończoch, Skarpetek od 3 rs. do najdroższych. D—3274—1—0

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Lutego r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 1 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materjałów, od summy anszlagowej rs. 4,779.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 25

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 1 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materjałów, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

3—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —2487—D

PLACE

dziedziczne do sprzedania,

położone przy targu Witkowskiego (Nowym Grzybowie) i graniczące ze stacją towarową drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, a mianowicie:

1-szy. Zawiera łokci kwadratowych 3,413, z frontem od targu łokci 46. Cena rs. 9,000.

2-gi. Łokci kwadratowych 3,622, z frontem od targu łokci 57 i od ulicy Wroniej łokci 57. Cena rs. 10,500.

3-ci. Łokci kwadr. 2,876, z frontem od ulicy Wroniej łokci 46. Cena rs. 6,000.

4-ty. Łokci kwadr. 3,223, z frontem od targu i ulicy Wroniej łokci 64½, a od ulicy Siennej łokci 54. Cena rs. 15,000.

5-ty. Łokci kwadr. 2,400, z frontem od ulicy Siennej łokci 37½. Cena rs. 7,500.

6-ty. Łokci kwadr. 3,720, z frontem od ulicy Siennej łokci 54, a od ulicy Przyokopowej łokci 64½. Cena rs. 15,000.

7-my. Łokci kwadr. 7,960, z frontem od ulicy Wroniej łokci 52, a od ulicy Przyokopowej łokci 55. Cena rs. 18,000.

8-my. Łokci kwadr. 8,048, z frontem od ulicy Przyokopowej łokci 55, i od ulicy Wroniej łokci 52, na placu tym jest dom drewniany parterowy. Cena rs. 18,000.

9-ty. Łokci kwadr. 3,068, z frontem od ulicy Pańskiej łokci 57, a od Przyokopowej łokci 60. Cena rs. 9,000.

10-ty. Łokci kwadr. 2,260, z frontem od ulicy Pańskiej łokci 37½. Cena rs. 7,500.

Ceny powyższe są ostateczne. Całkowita należność przy podpisaniu kontraktu wymagalna.

Wiadomość przy ulicy Złotej domu Nr. 6, mieszk. Nr 7, codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel, od godziny 4 do 6 po południu.

Wszelkie pośrednictwa osób trzecich zupełnie się wyłącza. D—3494

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

NIE MA MYDŁA nad angielskie **Mydło mamontowe i traw Egipskich.** Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje, lecz ubiela i upiększa płeć nadając jej pozór zdrowia i czerstwości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji własnoręcznym podpisem agenta **Dobrzańskiego.** Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, hotel Angielski. D—1190—

TOPOLIN, Olejek z Topoli południowej Francji, wstrzymuje wypadanie włosów i nadaje im bystry porost.

Skład w Warszawie, perfumerja à la Renaissance, ulica Wierzbowa, hotel Angielski w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu

MAMKI

ze świeżym i z dwumiesięcznym obfitym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki przy ulicy Hożej pod Nr 3. D3545

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki K. Lewtakowskiej, plac św. Aleksandra Nr 3. D3558

MAMKI

wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki Łuszczewskiej.—Ulica Chłodna Nr 20. D3546

Jest do sprzedania



Fortepian

zagraniczny, krótkiego fasonu. — Ulica Leszno Nr 35, mieszkania Nr 3. D3608

Za Rs. 160 do sprzedania



Fortepian

krótki, pół siódmej oktawy. — Stare-Miasto Nr 8, mieszk. 6, 2-gie piętro. D360?

MEBLE

do sprzedania: garnitur Mebli z bardzo ładnym stołem, Biurko orzechowe, Toaleta, Stolik do kart, Szafki nocne, Komoda, Szafka kredensowa, kuchenna i t. p. Wszystko po nizkich cenach. — Ulica Leszno Nr 17, mieszkania 3, stróż wskaże. D3593

Po Rs. 1,

Korzec Węgla kamiennego grubego **salonowego** szląskiego bez miału,

po kop. 95,

Korzec Węgla wyborowego grubego i kostkowego, **z odstawą** najmniej 5 korcy, w skrzyniach zamykanych 60 pudów zawierających, z przewagą na żądanie wyłącznie w składzie, oraz **DRZEWO** najtaniej sprzedaje się w składzie **L. Goldhirsz,** aleja **Jerozolimska Nr 57,** od lat 15-tu bez przerwy egzystującym. Obstalunki przyjmują się: w kantorze głównym ulica Widok Nr 16, w składzie cygar Nowy-Świat Nr 8, oraz pocztą miejską i w składzie Jerozolimska Nr 57. D3611

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE

ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy i Stół jadalny z krzesłami. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 26. D3574

Do sprzedania



Sanki,

na pojedynkę lub na parę koni.—Ulica Pańska Nr 28, mieszkania Nr 16. D3561



Do głównego Składu KAWIORU N. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i placu Teatralnego, w domu W. Bogka **Nr 477a,** nadszedł transport **KAWIORU** świeżego astrachańskiego, zupełnie mało solonego, oraz różnych rybnych delikatesów,—z czem polecam się Szanownej Publiczności. K—3583

N. SZYROW.

Potrzebny uzdolniony

NAUCZYCIEL,

do trzech chłopczyków do Guberaji Mińskiej. O warunkach dowiedzieć się można dnia 12 Lutego, w Hotelu Saskim, od godz. 5 do 8 po południu. O adres zapytać u Szwajcara. 3587D

Młody Człowiek

znający język polski, ruski i w części niemiecki, obeznany z czynnościami kupieckiemi, poszukuje miejsca Woźnego do biur prywatnych, lub do kantorów kupieckich. Łaskawe oferty proszę składać w Redakcji, pod lit. S. T. Nr 4. —3554—D

Młoda Osoba

Niemka, z dobrym akcentem, może udzielać konwersacji na godziny, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Adres: ulica Mazowiecka. Nr 1, mieszkania 4. —3572—D

Potrzebną jest

Bona Niemka,

do dwóch dziewczynek, umiejąca szyć i zajmować się gospodarstwem, a w razie potrzeby żeby mogła odjechać do Rosji. Adres: ulica Krucza Nr 8 lit. A, mieszkania Nr 5, od godziny 10-tej do 2-giej. —3551—D

W Kantorze Kaucjonowanym

przy ulicy Niecałej Nr 4, jest do umieszczenia kilka Bon Niemek, z dobremi świadectwami.—Za [illegible]. —356?—D

Potrzebną jest

Garderobianna,

umiejąca szyć i prasować, wprost z uczciwego domu rodzicielskiego, lub ze wsi przybyła. Zgłosić się na ulicę Włodzimierską Nr 14, mieszk. 6, głownemi schodami —3562—D

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione do staników, oraz Panienki do nauki, w Pracowni Sukień K. Makamaskiej. Ulica Złotej Nr 12. D—3536—D

Potrzebną jest

PANNA,

do szycia bielizny, na maszynie, oraz Panienki do nauki. — Ulica Ogrodowa Nr 18, mieszkania 2. —3596—D

Potrzebne do Bielizny

Panny

podręczne i do **dziurek.**—Ulica Marszałkowska Nr 37, trzecie piętro od frontu. 3581D

Potrzbną jest

OSOBA

dobrze umiejąca wykończać pończochy maszynowe.—Ulica Elektoralna Nr 43, mieszkania Nr 14. —3573—D

Poszukuje się

OSOBY

inteligentnej, niemłodej, przedewszystkiem Niemki, znającej się na domowem gospodarstwie, dla pielęgnowania wiekowej i chorej osoby.—Wiadomość: ulica Bracka Nr 4, m. 4, godziny 11 do 1 w południe. —3586—D

Podziękowanie.

Stołując się przez cztery miesiące w Restauracji **pana Mulczyńskiego,** Aleja Jerozolimska Nr 7, takową pod względem dobroci jadła, jako też starannej usługi, potrzebującym rekomenduje.—**O. N.** —3534—D

Potrzebną jest

PANNA

do Sklepu galanteryjnego. — Ulica Niecała Nr 8, wiadomość na miejscu. —3559—D

PANNA

opatrzona najlepszemi świadectwami, życzy dostać miejsce zarządzającej domem, lub przy pannachna pensji.—Adres: ulica Widok Nr 13, u Właścicielki domu. —3550—D

ZAPOZEW.

Właściciela dóbr **Rudowskiego** z Czelenczyna, którego miejsce pobytu niewiadome, a który obwiniony jest o przekroczenie § 15 prawa o stemplu wekslowym z dnia 10-go Czerwca 1869 r., jakoby przez niego akceptowany weksel na 322 marek 6 fenigów z dnia 17-go Maja 1878 r. nie opatrzył prawną marką stempla wekslowego, na rozporządzenie królewskiego sądu okręgowego, wzywa się **na dzień 22-go Kwietnia 1881 r. na godzinę 9-tą przed południem,** przed królewski sąd ławniczy w miejscu do rozprawy głównej.

Także w razie nie stawienia się bez usprawiedliwienia, rozpocznie się rozprawa.

Ze względu na daleką odległość miejsca pobytu Emila Gamma, kupca w Bydgoszczy uchwalono wysłuchanie tego świadka przez sąd miejscowy.

Swiecie dnia 26-go Stycznia 1881 r.

D3360 **Zärter,**

pisarz sądowy królewskiego sądu okręgowego.

Kantor Komisowy

E. DOBIECKIEJ,

ulica hr. Berga Nr 11.

Człowiek młody, posiadający język francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca korespondenta, lub przy budowie domu. D3443

Guwernantki lub Guwernera

potrzeba do języka francuzkiego i nauk klasycznych.—Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 21, na 1 piętrze od frontu. D3490

!!Za dobrem wynagrodzeniem!!

Potrzebny jest **Subiekt Felczerski,** któryby umiał dobrze golić. — Wiadomość w zakładzie felczerskim St. Mazurkiewicza, przy ul. Długiej wprost hotelu Niemieckiego. D3489

Do pp. Rejentów i Adwokatów.

Młody Człowiek znający języki: polski, ruski i niemiecki, piszący kaligraficznie, prosi jeszcze na kilka godzin o jakie zajęcie. Oferty uprasza się składać w kantorze Redakcji Kurjera Warsz. pod liter. J. M. D3476

Z powodu prędkiego wyjazdu

PIANINO

zaraz jest do sprzedania, zupełnie nowe, zagraniczne.—Elektoralna Nr 26, mieszkania 8, piętro 1-sze. D3479

Meble mahoniowe

Kanapa, dwa Fotele, Stół i 10 Krzeseł, w dobrym stanie, są do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość: ul. Czerniakowska Nr 55, stróż wskaże. D3475

Mleczarnia

w bardzo dobrym punkcie do sprzedania.—Wiadomość Nowy-Świat Nr 29, w sklepie pieczywa. D3473

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny. — Ulica Trębacka Nr 7. D3487

Najprzedniejsza Oliwa

do jedzenia, sprowadzona w celu leczniczym, oraz **Esencja Octowa,** dająca najlepszy i najzdrowszy Ocet. Apteka L. Ziemieńskiego przy ulicy Marszałkowskiej, oraz przy ulicy Świętokrzyzkiej w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus. D3459

Jest do sprzedania w każdym czasie

DOM

drewniany, mający z placem łokci □ 3,000, przy nowo-założonym bazarze, przy ul. Nowolipie. Wiadomość na miejscu u właściciela Nr 27. D3463

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze.

Na obecnej **Wystawie w Muzeum** za wyroby na maszynach z mego składu wszystkie pracownie zaszczycone zostały **Medalem i Listami Pochwalnemi,** oraz zyskały uznanie. **Skład od dziś dnia daje stałą robotę.** — **Ostrzeżenie.** O dobroci i praktyczności maszyn mogą sądzić li tylko osoby pracujące, sprawdzenie zaś trwałości maszyn jest ważnem dla nabywających.

SKŁAD MASZYN, Miodowa 10. — JULJAN BERG. D—2354—

Skład Materjałów Aptecznych
POD WIELORYBEM
LEONA BERNSTEINA
ulica Marszałkowska Nr 52.

Ma zaszczyt polecić:
Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzinę na balony, funty i flaszki.
Borax w kawałkach i w proszku.
Essencję octową do robienia octu.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farbki, Krochmalo i Glans do bielizny.
Glans amerykański do obuwia.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Masy woskowe i lakiery do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i pudry.
Olejki do wódek i wody kolońskiej.
Oliwę nicejską na funty i flaszki.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuzkie na łuty.
Proszek dalmacki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metali.
Tran lekarski biały i żółty.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę kolońską w najlepszym gatunku. D—30129—

DOSKONAŁOSC.

WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN.
DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Paryżu, 37. Bd Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska Nr 4. —5197—

GUARANA
PP. GRIMAULT ET CIE APTEKARZY W PARYŻU

MIGRENY I NEWRALGIE

Jeden proszek rospuszczony w łyżce wody ocukrzonéj i zażyty, dostatecznym jest do uśmierzenia bolu głowy i migreny i do wyleczenia rznięcia żołądka i biegunki. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwanaście proszków.— Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladowictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, **marka fabryczna i podpis** GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego, oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. —26401—11—0

Jest do sprzedania

P L A C,

mający około 20,000 łokci □, z budynkiem fabrycznym, zdatym na jaki zakład przemysłowy, zaraz za rogatkami Moskiewskiemi.—Wiadomość w farbiarni pod firmą Judlin w Grochowie. D3066

20 lat wieku nadaje
!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!
Kwiat Łabędzi glicerynowy,
najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
" z puszkiem " 1 " 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,
Nowo-Senatorska Nr 4.
D—7715—

WARSZTATY
dla stolarzy, kowala, stelmacha, kołodzieja, lakiernika, mechanika lub podobnych oraz **murowane stajnie, wozownie lub składy zdatne na urządzenie jakiej fabryki** oraz mieszkania do wynajęcia. Sienna Nr 6a, pierwszy dom od parkanu ulicy Żelaznej. Wiadomość u rządcy tegoż domu lub u stróża. —2543—D

Dobre WĘGLE kamienne
otrzymałem ze składu **Syrena**, przy ulicy Twardej Nr 45. Zamówić można i pocztą miejską i w mieszkaniu właściciela p. Lipińskiego, Zielna Nr 31. W przedsięwzięciu tem niemam żadnego udziału, ale życzliwość dla dobrze kierowanego naszego przemysłu, powoduje mię do podzielenia się tą wiadomością ze znajomymi, w przekonaniu, że zawodu nie doznają.—**Bolesław Maciejowski.** D3—3—2363—



Za przystępną cenę do sprzedania **Meble orzechowe**, mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka** i **6 Napoleonek.**— Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. —2891—D

Hurtownie i detalicznie.
Gumę dla pp. Kamaszników.
Taśmę w różnych szerokościach.
Szpagat szary, cienki i gruby.
Guziki do rękawiczek i
Zapałki szwedzkie oryginalne, poleca jak najtaniej **K. Schechter, Marjańska 5.** Tamże są 10 par bucików atłasowych białych do zbycia. D—2859—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie pod dogodnemi warunkami

CUKIERNIA
położona w dobrym punkcie. Osoby interesowane zechcą składać adresy swe w kantorze Administracji Kurjera Warszawsk. pod liter. **M. O. 4.** D3354

Do zbycia

GARNITUR MEBLI,

urzędowej roboty, aksamitem obity, za rs. 120. Senatorska Nr 16, róg Bielańskiej, stróż wskaże. D3435

PARYŻ.
Osoby życzące otrzymywać towary, tak koleją żelazną jak i morzem, prędko i tanio, są proszone zgłaszać się do „Agencji Ruskiej międzynarodowych transportów"

p. Eli Marcon Dr.,
26 rue Grange Batelière à Paris.

Przewóz towarów morzem,—ubezpieczenia i ekspedycja na komorze. D 24777—

Z powodu zmiany interesu jest

do sprzedania
Zakład Fotograficzny,
z najlepszemi aparatami, kompletnem urządzeniem i lokalem za kontraktowanym na 6 lat.—Wrazie, jeżeliby nabywca nie był obeznanym z sztuką fotograficzną, tamże wkrótkim czasie może się nauczyć.—Wiadomość od 10 rano do 2 po południu, w magazynie mebli p. Kalisza, przy ul. Senatorskiej, róg Bielańskiej Nr 16. D—2848

Żądane są **pożyczki na dobra i domy** w Warszawie w różnych ilościach, na procent umiarkowany, i sumy różne hypoteczne do odstąpienia w Biurze Komisowym pośrednictwa i zleceń b. Rejenta **J. Fedeckiego,** Miodowa Nr 3. D—3227—

Obiady Gospodarskie!!
po **24 kop.**, a za obonamentem miesięcznym po 22 kop. dostać można w nowej **Jadalni pod Opatrznością,** w domu Nr **8a,** przy ulicy **Wązki Dunaj,** piąty dom od Podwala. D2659

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY
wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny.—Ekstrakt orzechowy jest preparatem czysto roślinnem, nie zawiera w sobie żadnych przymieszek metalicznych, przeto ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi. Płyn ten mieści się w 1-m flakonie i kosztuje rs. 2 kop. 70— Tenże sam preparat sprzedaje się także w 6-ciu flaszeczkach mniejszych, za rs. 3 kop. 30, które dla osób potrzebujących tylko małą ilość na raz wygodnieszemi w praktyce się okazały.— Oprócz jest jeszcze **Pomada orzechowa** i **Olejek orzechowy,** które służą tylko do przyciemniania włosów na prędce. Cena tychże po rs. 1 kop. 20.

Skład Główny na Warszawę
W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA
Nowo-Senatorska Nr 4.
D—28687—12—12

Ważne dla PP. Restauratorów.
Dom murowany z obszerną werendą, lodownią z lodem i innemi zabudowaniami, w ślicznej miejscowości, na spacery uczęszczanej, wśród licznych letnich mieszkań, od Warszawy 10 minut jazdy, na stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej **Płudy, do wydzierżawienia** na Zakład Restauracyjny. Wiadomość ulica Miodowa Nr 15, w **kancelarji Rejenta Kiersnowskiego.** —3325

Po 30 kop. półgodzinne Lekcje!
Świeżo przybyły Guwerner, z 5-letnią praktyką, świadectwem Okręgu Naukowego i rekomendacjami, udziela w rannych czy wieczornych godzinach wszelkich przedmiotów, specjalnie matematyki. Tymczasowy adres: ulica Hoża Nr 7 (2). —3316—D

Pianistka
przyjmuje zamówienia na Wieczory tańcujące i Wesela. — Wiadomość: ulica Widok Nr 8, mieszkania 3. —2985—D

Przyjmuje się do szycia

Wszelka bielizna,
oraz obstalunki na wyprawę, wykonywa się z największą sumiennością, po umiarkowanych cenach.—Ulica Jerozolimska Nr 20, na parterze. —3003—D

Wielki wybór
200 Tuzinów
2982D

Grzebieni do czesania, bawolich i z rgu Irlandzkiego w różnej wielkości, z fabryki Robert Ainé w Paryżu; poleca Szanownej Publiczności i pp. Fryzjerom, Jan Kalinowski, ulica Marszałkowska Nr 61, w Warszawie.

2,500 łok. kw. Placu
frontu 45 łok. bier.), jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Pańskiej.—Wiadomość w Kancelarji Kazimierza Szpecht adwokata przysięgłego, ulica Długa Nr 21. D—2855—

Magle Wiedeńskie
do sprzedania. — Ulica Wielka róg Śliskiej Nr 15. D2958

Przy ulicy Furmańskiej pod Nr 8/2700, są do sprzedania

KANARKI
różnego gatunku i dobrej rassy, tak samce jak i samice do spustu. Także są dwie **Suki** pinczerki. Wiadomość u Kretowa. D3026

Do sprzedania lub zamiany

DOM
frontowy, 3-piętrowy, przy pierwszorzędnej ulicy nowo-wybudowany, z wszelkiemi dogodnościami i ulepszeniami, przynoszący około 7 i ½% czystego dochodu, potrzeba do kupna około 75 tysięcy rs.—Wiadomość w składzie wyrobów gumowych p. Wierzbickiego, przy rogu ul. Trębackiej i Wierzbowej. D3076

D3112 **Do sprzedania:**
Encyklopedja wielka kompletna, Księga Wujka z Wągrowca, Voluminis Legum, Konfederacja Generalna i wiele innych książek tegoczesnych. Krucza Nr 13 lit. A, mieszk. 17.

Z powodu zmiany interesu, jest

Zupełna Wyprzedaż
Koronek i Haftów,
po cenie kosztu, w składzie Nici i Wyrobów Pończoszniczych, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 50, drugi Sklep od rogu ulicy Marszałkowskiej. —3338—D

Suche Bale brzostowe
są do sprzedania przy ulicy Gnojnej Nr 11. Wiadomość w miejscu u Rządcy domu. D2651

W dobrach Żytno pod Nowo-Radomskiem jest do sprzedania

WOŁÓW
opasowych 40 sztak, bez pośrednictwa osób trzecich. D3377

Do sprzedania:
Zegar starożytny porcelanowy (pod kloszem), **Samowar** na trzydzieści szklanek, zupełnie nowy, **Stół jadalny** (pod orzech) na 14 osób; **6 Krzeseł** wyplatanych (takichże samych, **Sofa i 2 Fotele** całe kryte; **Futro skunksy** na sredni wzrost— wszystko to za umiarkowaną cenę.—Wiadomość w Magazynie Obuwia, ulica **Królewska Nr 23.** D—3483—

WAŻNE!!
Z powodu dostania innego zajęcia, jest do sprzedania **Kawiarnia**. Warunki bardzo przystępne.—Wiadomość: Piwna Nr 8. D3401

Zaraz do zbycia:
Biurko o sześciu szufladach z szafkami, dwa **Taboreta, Maszynka** naftowa i inne drobiazgi.—Daniłowiczowska Nr 2 domu, mieszkania 2, zrana od godz. 12-tej. D3406

Jest do sprzedania za rs. 18

Stół grający fortepianowy,
mogący służyć do użytku domowego jako stół, jak również do nauki i zabawy dla początkujących dzieci jako fortepian; tamże jest 6 garniturów mebli w różnych fasonach, kredens orzechowy, biurko, łóżka, umywalki, szafki nocne itp. Nowy-Świat Nr 12 u Tapicera. D—3134—

KOLONJA pod WOLĄ,
do sprzedania, z dwoma frontami, jeden od szosy, drugi od Królewskiej drogi, obejmująca łokci □ 22,833, przytem domek nowo wyrestaurowany i dużo drzew owocowych wyborowych gatunków. — Dla P. Fabrykantów ta posesja może bydź dogodną—bo warunki posiada po temu—spadek dobry i szosa przed domem.—Wiadomość przy ulicy róg Ogrodowej i Okopowej Nr 65, drugie piętro Nr 10 mieszkania, codziennie od rana do godziny 10, Pośrednictwo się wyłącza. D-3123

Fotografista

(Kopist), przybyły w tych dniach z Pragi Czeskiej, poszukuje miejsca w Zakładzie Fotograficznym. Oferty proszę składać w Hotelu Paryzkim, pod lit. J. S. —3540—D

Poszukuje się z 3 lub 4 włók

FOLWARKU,

w bliskości Kolei Terespolskiej, lub Nadwiślańskiej, na zamianę na place w Warszawie, blizko Kolei Wiedeńskiej. —Wiadomość Nowy-Świat Nr 12, w Kantorze Najmu Powozów. —3503—D

Poszukuje posady

Inkasenta lub Kasjera,

przy znacznym interesie, tu w Warszawie. Człowiek w sile wieku, znający stosunki miejscowe i dający zupełną gwarancję chlebodawcy. Potrzebujący raczy nadesłać adres do Składu p. Korpaczewskiego, przy ulicy Trębackiej, pod lit. G. —3544—D

Wyklejam Pokoje

po kop. 11 od rolki,

oraz wykonywam roboty Malarskie, tak nowe jako i odnowienia Pokoi, Sklepów i t. p, pisanie Znaków, odnawianie Wystaw Sklepowych, Frontów Olejnych, oraz wszelkich robót w ten fach wchodzących. Wszystkie te roboty wykonywać będziemy z całą gorliwością i pośpiechem i po cenach zupełnie przystępnych.—Z uszanowaniem **Witowski, Leloni.** — Ulica Aleksandrja Nr 2780, nowy Nr 8. —3579—D

Z kaucją rs. 150

potrzebny jest mężczyzna pojedyńczy, obznajmiony z administracją piekarnianą. Oferty proszę składać w Kiosku, przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, pod literami A. Z. —3537—

Suknia grenadinowa

czarna, świeża, jedwabna popielata i lilla, także Taca frażetowska do sprzedania.—Wiadomość: Sienna Nr 4, 3-ci dom od Marszałkowskiej. 2-gie piętro. stróż wskaże. D3580

Poszukuje się

Lokomobile

nie bardzo użytą, o sile 2-ch i 6-ciu koni.—Adres: David Moszkowski, Działoszyce. D3575

Są do sprzedania

SKRZYPCE

stare. Obejrzeć można codziennie od godziny 11-tej do 12-tej, pałac Brühlowski, wiadomość u p. Podniesieńskiego. D3571

W mieście powiatowem Radzyminie, odległem o 3 mile od Warszawy, jest do sprzedania D3584

DOM pod Nr 136,

składający się z 6-ciu pokoi, 2-ch kuchen, oficyny i warsztatu kowalskiego, przytem jest ogrodek z drzewami owocowemi, sadzawka z rybami i morga ziemi z bardzo dobrym materja'em na kaflo.—Wiadomość na miejscu.

Jest do sprzedania

KOLONJA

z zabudowaniami składającemi się z 23 mieszkań i sklepu, z ogrodem owocowem i warzywnem, dobrze procentująca. Wiadomość na miejscu za rogatką Wolską, na Gurczewskiej drodze Nr 20, u Stanisława Bieki. D3577

Ktoby miał do zbycia

Lokomobilę

używaną, o sile 5 do 8 koni, raczy złożyć oferte u L. Loewensteina. — Świętojerska Nr 30. D3563

Ważne dla Fabrykantów.

Z dniem 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Gęsiej w domu pod Nr 14—16/2492ab, jest do wynajęcia, obszerny Lokal, mogący służyć na urządzenie Fabryki. Lokal ten obecnie zajmowany jest przez fabrykę mebli giętych: „Wojciechów". — Także **Lokal z Ogrodem na Bawarję.**—Bliższa wiadomość u rządcy domu. —3565—D

D3099 Jest do sprzedania

CYNY

kilka tysięcy funtów, w bardzo dobrym gatunku, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 4 nowy, w sklepie mydlarskim.

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmuję się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

R. Koecher.

D—27474—

Starszy Zgromadzenia
Giserów i Konwisarzy

zawiadamia wszyskich członków, do Zgromadzenia należących, że sesja półroczna odbędzie się dnia 20 Lutego, to jest w Niedzielę, w Lokalu mojem, na której wpisy i wyzwoliny uczni załatwiane będą.
—3379—D **ADOLF WITT.**

MŁODY CZŁOWIEK, wykształcony, poszukuje w bliskości ulicy Marszałkowskiej domu familijnego, gdzieby mógł **Obiady jadać** o godzinie 4½.—Upraszam o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. Z. A. —3436—D

3505D

MAMKA

wiejska, bez długu, ze świeżym pokarmem, u Akuszerki Bartodziej.—Ulica Leszno Nr 24.

Ktoby sobie życzył wziąść

3569D

Dziecko

za swoje, w pierwszym roku, chłopczyk. Ulica Burakowska Nr 4, wiadomość u stróża.

Ktoby sobie życzył!!

wziąść za własne, **Dziecię** płci męzkiej, zdrowe i ładne, parę dni mające, a osoby inteligentnej—raczy złożyć swój adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. L. K. 3578D

Maison Nelly,

Szpitalna Nr 1.

Wykonywa wszelkie **Żaboty, Krezy, Czepeczki** tak ze swoich jak i powierzonych materjałów, oraz przyjmuje takowe do prania i przerabiania. Sukienki dziecinne po cenach zniżonych. D3491

Rs. 1,500

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie na dom murowany w Warszawie położony, suma ta jako legatem będąca, pod bardzo korzystnemi warunkami, może być ulokowaną i na niżki procent.—Wiadomość powziąć można: ulica Orla Nr 3, mieszkania Nr 4. D3493

P L A C

pod Nr 1⁶ przy ulicy Dobrej, Radnej i Leszczyńskiej, wraz z domkiem mieszkalnym, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1881 r., może służyć na jaki skład drzewa, fabrykę lub też dla cieśli.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 29, w fabryce wód J. Tarłowskiego. D3526

Pralnia

W. Krajewskiego,

nowo-otworzona przy ulicy Bednarskiej pod Nr 15, wykonywa wszelkie czynności w zakres pralni wchodzące, oraz przyjmuje do prania bieliznę męzką i damską, jakoteż hafty i koronki po nieprzyktowanie niskich cenach, pranie bielizny uskuteczni się sposobem pospiesznym i bez domieszek chemicznych, co wiele oddziaływa na piękność i trwałość bielizny. D—3610

Do sprzedania

bez pośrednictwa, przy ulicy Karmelickiej **plac z budynkami do budowy** na 9 okien frontu, gdzie może być urządzona barwarja z ogrodem. Równie do nabycia w mieście gubernjalnem **Suwałkach dom murowany z dwoma ogrodami i sadzawką,** wprost ogrodu spacerowego. — Wiadomość ulica Chłodna Nr 40, mieszkania Nr 8. D—3528

Po 1 i 2 kop. od łokcia,

przyjmuje układanie falban wszelkich od najcieńszych do najgrubszych, na **Maszynie paryzkiej pospiesznej.**—Tłomackie Nr 6, mieszk. Nr 8, na dole. D—3570

Dla pań wyjeżdżających na zabawy, i aby się nie przeziębić, do sprzedania **nie drogo FUTRO** popielice, na średni wzrost, suknia jedwabna popielatana, podwójna, kaftanik z tuniką czarną grenadinową. — Nowogrodzka Nr 25, mieszk. Nr 30, u p. Falęckiej. D—3458

Dwie summy

po rs. 1,800,

razem lub pojedyńczo, są do ulokowania na hypotekę nieruchomości warszawskiej.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Parisota, ulica Chmielna Nr 11. D—3542

Do sprzedania

z powodu wyjazdu: Siodło damskie rs. 35; Biurko dębowe rs. 50; Fotel na śrubie rs. 12 i duży Kufer o kuty Rs. 15.—Ulica Włodzimierska Nr 12, mieszk. Nr 8. D3432

O B R A Z Y

dużego formatu, szkoły Francuzkiej, do sprzedania.—Ulica Chmielna Nr 13, trzecie piętro, lewa oficyna, mieszkania Nr 20 od godziny 10 do 1-szej. —3230—D

Prasowaczki

potrzebne są zaraz **do pralni „Bronisławy",** Zielna Nr 34. D3617



Fortepian

o 7-miu oktawach do sprzedania.—Róg Mylnej i Nowolipia, wprost Skweru Nr 15, z bramy na dole, Nr 2 mieszkania. D2819

Jest do sprzedania

PLAC

za rogatką Wolską, na Młynarskiej i Żytniej pod Nr 3106ec, nowy 19, wiadomość pod tymże Nr, u tegoż właściciela domu. D—2842—

AKUSZERKA

przyjmuje osoby spodziewające się słabości przyjezdne i tutejsze, w wspólnych i w osobnych pokojach **z osobnem wejściem** od rs. 15 **z umieszczeniem dziecka.**—Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, z bramy na lewo parter. D2812

Akuszerka,

przybyła z Zachodnich gubernij, mająca 20 lat praktyki, życzy sobie przyjmować osoby potrzebujące odbyć słabość, dla których poświęca się z troskliwością macierzyńskiej opieki, ponieważ po Warszawie nie będzie praktykować, gdyż w takowej nie ma znajomości.—Ulica Chmielna Nr 13ea, mieszkania Nr 11, na parterze na prawo.
D—3585 **Zabłotowicz.**

U Akuszerki Koneckiej

są Pokoiki do wynajęcia, z wszelkiemi wygodami, dla osoby mającej odbyć słabość i dla przejeżdżających. — Ulica Wilcza Nr 13, mieszkania Nr 18. —3535—D

Do wynajęcia od 1-go Marca Pokój o dwóch oknach z alkową i przedpokojem zupełnie umeblowany za **rs. 15** miesięcznie. Także pokój kawalerski z meblami i wspólnym przedpokojem za **rs. 8** miesięcznie. — Ulica Mokotowska Nr 16, wiadomość u stróża. D—3474

Do najęcia w każdym czasie

Salonik, Gabinet i Przedpokój,

razem lub osobno, na 1-m piętrze od frontu. Krucza Nr 8, mieszkania 5 D2999

Lokal mały,

Pokój osobny, piwnica duża i sucha do najęcia, Nowy-Świat Nr 23. Także wiadomość o sklepie, na 2 piętrze od frontu. —2913—D

Za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie

od frontu, na 1 szem piętrze, składające się z salonu o dwóch oknach, dwóch pokoi z kuchnią i przedpokojem, oraz z dwoma wejściami.—Wiadomość w domu Nr C0, przy ulicy Sosnowej, róg Chmielnej, mieszkania Nr 44, stróż wskaże. D—3444—

Mydlarski Sklep

bardzo korzystny, o czem nabywający przekonać się może, zaraz do sprzedania. — Wiadomość w Kiosku, na wprost Dworca Kolei Wiedeńskiej. —3337—D

Przy ulicy Widok (od Brackiej) Nr 2A, do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL,

składający się z 6-ciu obszernych pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla sług, pasażu i wanny, z urządzeniem gazowem, zlewem i wodociągiem na 3-m piętrze. Także kawalerskie Pokoje. Wiadomość na miejscu. D3189

Do najęcia w każdym czasie przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr 13

Mieszkanie,

składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, góry i piwnicy. — Bliższe warunki powziąć można przy ulicy Elektoralnej Nr 28, mieszkania Nr 10. D3125

Mieszkanie

przy familji do wynajęcia w każdym czasie dla osoby płci żeńskiej.—Ulica Krucza Nr 4, mieszkania Nr 2. D3362

Przy ulicy Senatorskiej Nr 4, do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

z alkową i piwnicą, w oficynie na 3 piętrze. Wiadomość u właścicielki domu. D—3394

LOKAL

na Bawarję lub Szynk,

z urządzeniem gazowem, do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b., za cenę roczną Rs. 600. Wiadomość u stróża na miejscu, przy ulicy Rybaki Nr 6 nowy. D2555

3344D Z powodu słabości żony, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Jasna Nr 1, wiadomość na miejscu.

3349D

SKLEP

z oknem wystawowem, dwoma Pokojami i przedpokojem, suchy, jest do odstąpienia zaraz.—Wiadomość w Kiosku, Plac Bankowy.

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

wraz z **Dystrybucją,** z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Wązkiej-Freta pod Nr 24. D2969

SKLEP

Norymberski z całem urządzeniem i towarem, jest do odstąpienia każdego czasu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Świętokrzyska Nr 24. —2897—D

SKLEP

jest do sprzedania zaraz z powodu dostania posady rządowej. Także do zbycia **Maszyna** Whelera i Wilsona.—Żórawia Nr 19. D3560

Sklep Mydlarski

jest do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość w sklepie od godz. 4—8 wieczorem, ulica Ogrodowa Nr 42. D3529

Sklep Wiktuałów

jest zaraz do odstąpienia.—Ul. Pańska Nr 13, wiadomość tamże. D3548

D3547 Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie.—Ul. Mostowa Nr 4 nowy.

Pod bardzo korzystnemi warunkami, w dobrym punkcie, z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia

Sklep

artykułów spożywczych. — Wiadomość w **Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego.** Krakowskie-Przedmieście Nr 109, vis-à-vis Zamku. D—3589

Z powodu słabości właścicielki zaraz do odstąpienia

Sklep mydlarski,

z towarem i utensyljami, dobrze procentujący. — Ulica Wspólna Nr 20, wiadomość w tymże sklepie. D2931

W-ny Tyc wierzyciel hypoteki dóbr Okrzeja, wezwany jest niniejszem, aby w czasie najkrótszym, a nie później jak w ciągu tygodni czterech od daty ogłoszenia, po odbiór swojej należności zgłosił się, w przeciwnym razie, suma ta złożoną zostanie do depozytu Banku Polskiego. — **Cieciszowski.** —3315—D

Ostrzeżenie.

Zawiadamiam niniejszem, ażeby nikt nie nabywał **rewersu** prywatnego na rs. 50, wystawionego przezemnie pani Michałowej Hartmann w Lipcu 1876 r., (napisany w języku niemieckim), bowiem a conto rewersu zaciągnięty dług na rs. 64. — **Wilh. Burchardt.** —3283—D

Nagrody rs. 3.

Dnia 9 Lutego, zginął mały piesek pinczerek, koloru brązowego, wabi się Sana. Upraszą się znalazcę o odprowadzenie za powyższą nagrodą. Nieprawy posiadacz rodnego? będzie do odpowiedzialności sądowej, na ulicę Marszałkowską Nr 48, stróż wskaże. 3477D

Dnia 12 b. m., w Sobotę zginął

Wachlarz biały,

jedwabny, złotem haftowany bukiet z habrów, zostawiono albo w drodze, lub jadąc ulicami: Hożą, placem św. Aleksandra, Nowym-Światem, pod Hotel Saski, od ulicy Hożej. Nagrodę rubli dwa, kto odniesie na ulicę Hożą Nr 17 lit. E, do stróża Franciszka. —3552—D

Suka Ceter

maści żółtej, z białą piersią, wybiegła dnia 12, b. m., z domu Nr 11a, przy ulicy Włodzimierskiej. Znalazca zechce odprowadzić pod powyższy numer za nagrodą, stróż wskaże. —3539—D

Dwie żółte Charcice

wybiegły, ktoby zatrzymał takowe, raczy łaskawie odesłać do Koszar Łazienkowskich do żołnierza 4 szwadronu pułku Grodzieńskiego huzarów Borladina. D3612

Nagrody rs. 5.

Zaginął Pies mops, koloru kawowego z czarnemi uszkami. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić do p. Janasza. — Ulica Mazowiecka Nr 10. —3310—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою